Odszedł nauczyciel Henryk Hryciuk

strona 4

Poseł z Łukowa nadzorcą PiS w czterech powiatach

Sławomir Skwarek

strona 8

KGW w Trzebieszowie Drugim, a także ekipa babci Patrycji z ul. Międzyrzeckiej

strona 24

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

5 - 11 lipca 2022 r. ■ nr 27 (912) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Wsparli leczenie Patrycji Sulej

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

Mieszkańcy nie chcą u siebie oczyszczalni ścieków

Wojciech Szczygieł
Zastępca wójta gm. Łuków

Oczyszczalnia w Sięciaszce Drugiej ma zostać wybudowana ponad 760 m od najbliższych zabudowań i 1600 m od centrum wsi

STRONA 12

Gmina ma pieniądze i chce w Sięciaszce Drugiej zbudować oczyszczalnię ścieków. Jednak mieszkańcy wsi boją się smrodu i zanieczyszczenia wody.

SIĘCIASZKA DRUGA: Spotkanie władz gminy Łuków z mieszkańcami nie przyniosło konkretnych ustaleń w sprawie budowy oczyszczalni

Park w Wojcieszkowie zmieni swoje oblicze

STRONA 21

Wójt Adamowa z wotum zaufania i absolutorium

STRONA 21

Krzywda: Inwestycje za prawie 10 milionów - wójt z jednogłośnym absolutorium

STRONA 22

Remont Muzeum Sienkiewicza nie skończony, wykonawca zapłaci karę

STRONA 6

Dyrektor Janusz Kozłowski przechodzi na emeryturę

STRONA 23

Przez 22 lata był dyrektorem Zespołu Szkół w Strzyżewie

Czy światła na przejściu dla pieszych w centrum Łukowa są zasilane prądem z przedłużacza?

STRONA 3

Łukowscy policjanci zatrzymali fałszywych funkcjonariuszy CBŚP

STRONA 7

R E K L A M A

Polonia Beef
SKUP BYDŁA
BEZPOŚREDNIO DO UBOJNI
więcej na str. 3

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
25 798 25 48

PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E
MECHANIKA POJAZDOWA

R E K L A M A

SKUP ZBÓŻ
terminowa płatność
Sprzedaż z dostawą:
- wapna nawozowe
- kruszywa na utwardzenie
Usługi:
- transportowe
- koszenie i siew kukurydzy
FHU Łukasz Józwik
Wola Burzecka 120
tel. 602 888 262

IVP MEDIA PROJEKT
BOSCH
JUNKERS
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
Łukasz Borkowski
Jeziory 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

N 2408
ISSN 2083-2818
9 772083 281201 27
LUK

eprasa.pl 4e7778e341

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

WASZE KOMENTARZE

24wspolnota.pl **Lukow24.pl**

Internauci komentują artykuł pt. **„Wypadek w centrum Łukowa, wszystko zarejestrował monitoring (WIDEO)”**, w którym informowaliśmy, że na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego z Międzyrzecką w Łukowie kierująca Fordem Focusem 23-letnia mieszkanka gm. Wola Mysłowska, wyjeżdżając z ul. Lewickiego, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującej Fordem Mondeo 48-latce z Łukowa. Obie kierujące doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala.

Nick: Z filmu widać, że młoda dziewczyna jeszcze nie zna przepisów i nie wiedziała, co ma zrobić na skrzyżowaniu, tylko po co w takim razie siadała za kółko.

pen: Po kiego grzyba wieśniacy pchają się do miast? Nie znają przepisów i nie potrafią odnaleźć się w miejskiej rzeczywistości. Wieś powinna opłacać znacznie wyższe składki OC, a swoje pojazdy zostawiać na obrzeżach miast, aby nie stwarzać zagrożenia w ruchu drogowym!

LLUboy: W Łukowie się śmiejecie z wieśniaków... W Siedlcach śmieją się, że LLU to wieśniaki... Warszawiacy śmieją się ze wszystkich innych, że to słoiki i wieśniaki... Jaki morał z tego? Życzę paniom szybkiego powrotu do zdrowia i zachowania większej uwagi na drodze. Sensacja spora na mieście i dobrze, że nikt mocno nie ucierpiał.

Przerażony komentarzami: Ludzie, opanujcie się. To nie większego znaczenia, że jedna jest z miasta, a druga ze wsi. Każdemu może zdarzyć się taka sytuacja. Upały, zmęczenie, chwila nieuwagi i stłuczka gotowa. Całe szczęście, że nic poważnego dla zdrowia się nie stało.

obserwator: Teraz ponownie następuje zmiana, miasto wyprowadza się na wieś, wieś przeprowadza się do miasta. Zgadnij, kto jest kto”

TOP2: Nikt nikogo nie broni, ale tak piszecie, jakby ludzie z miasta nie robili wypadków. Każdemu może się zdarzyć bez względu czy biedny, czy bogaty, duży, czy mały, mądry, czy głupi, z miasta, czy ze wsi. Jest wiele osób z „METROPOLII Łuków” co jeżdżą na pamięć, a jak tylko zmieni się organizacja ruchu, to sami nie widzą, co robić.

IG: Jak czytam te komentarze, to śmiać mi się chce z was ludzie. Przecież w Łukowie ludzie urodzeni na wsiach zamieszkali w mieście. Dostali mieszkania w blokach, kupili działki, postawili domy i spłodzili dzieci, które teraz piszą durne komentarze, uważając się za miastowych... Ha ha ha.

Uczniowie „Kościuszki” napisali zwycięski biznesplan

Reprezentacja uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Łukowie w składzie: Przemysław Mikulski z kl. 3G, Klaudia Piotrowska z kl. 3D, Maria Nurzyńska z kl. 3D i Karol Król z kl. 3d, zajęła I miejsce w konkursie na najciekawszy biznesplan „Mój pierwszy biznes.” Konkurs zorganizowany został w ramach projektu „Kreatywnie w przedsiębiorczość” przez Inkubator Przedsiębiorczości i Centrum Doradztwa Finansowego w Łukowie. Nagrodzony biznesplan dotyczył prowadzenia firmy „Vizuals”, zajmującej się produkcją filmów reklamowych i relacji z wydarzeń oraz prowadzeniem kampanii reklamowych. Uczniowie otrzymali bon podarunkowy na zakupy rzeczowe o wartości 2500 zł, a dla szkoły zdobyli bon o wartości 1000 zł.w Kreatywnym uczniom I LO życzymy powodzenia w planowaniu i realizowaniu swoich celów życiowych.

URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Technolog robót wykończeniowych w budownictwie, Gózd	1	20 zł/godz./u/p
Surdopedagog, Łazy/ Baśniowy Dworek	1 h/tydz.	139,96 zł/u/p
Szwaczka maszynowa, Łazy	1	3010 zł/u/p
Aparatowy, Łuków/ Lumiko	1	4100 – 5460 zł/u/p
Pracownik produkcji, Łuków/ Lumiko	1	3590– 4100 zł/u/p
Magazynier, Łuków/ Lumiko	1	4100 – 5160 zł/u/p
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/ Agrogust	1	3510 zł/u/p
Pomoc mechanika, Łuków/ DROGBUD	1	3010 – 3600 zł/u/p

Wakacyjne kino plenerowe Jetro Cinema Summer 2022

ŁUKÓW Spędź piątkowy wieczór w kinie... pod gołym niebem! W ramach wakacyjnego cyklu Jetro Cinema Summer 2022 w amfiteatrze w Parku Miejskim obejrzycie najciekawsze filmy ostatnich sezonów. Co zobaczymy tym razem? W piątek 8 lipca ŁOK i KINO ŁUKÓW zaprasza na film „Supernova”. Opis: „Znany polityk powoduje wypadek drogowy, po którym matka i dwójka dzieci walczą o życie. Przybyła na miejsce policja usiłuje wyjaśnić okoliczności tragedii. Film polski w reżyserii Bartosza Kruhlik, premiera: 22 listopada 2019.

R E K L A M A

KOMINIARZ
USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE
781 495 997
537 408 922

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA
RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY
GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI
UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY
NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT
POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE
HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE
DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 4e7778e341

O co pytają nasi radni?

Czy światła na przejściu dla pieszych w centrum Łukowa są zasilane prądem z przedłużacza?

ŁUKÓW Radny Arkadiusz Pogonowski zainteresował się kwestią zasilania sygnalizacji świetlnej przy budynku Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta Łuków.

W piśmie skierowanym do burmistrza Piotra Płudowskiego Pogonowski pyta:

„W jaki sposób została podłączona do instalacji elektrycznej sygnalizacja świetlna zlokalizowana na ul. Piłsudskiego na wysokości budynku Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta w Łukowie? Czy prawdą jest, że podłączenie odbywa się za pomocą przedłużacza podłączonego do jednego z pomieszczeń Starostwa?

Radny pyta także „Czy i kiedy zarządca przebiegającej przez Miasto Łuków drogi krajowej nr 63, który realizował zamontowanie sygnalizacji świetlnej na wysokości wyżej wspomnianych budynków, zamierza zmienić istniejący stan rzeczy i wykonać inne podłączenie sygnalizacji?

Radny dołączył do pisma zdjęcia, przedstawiające wiszący kabel, biegnący do drzwi balkonowych w budynku UM i Starostwa przy ul. Piłsudskiego w Łukowie.

Będzie przyłącze

Piotr Płudowski, Burmistrz Łukowa skierował kopię pisma radnego do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (Oddział Lublin Rejon Drogowy w Lubartowie), który jest zarządcą drogi krajowej K63, czyli ulicy Piłsudskiego w Łukowie, na której znajduje się przejście ze wspomnianymi „światłami".

GDDKiA odpowiedziała tak: „Opisana sygnalizacja świetlna jest zasilana tymczasowo energią z budynku starostwa. Obecnie trwa procedura mająca na celu potwierdzenie przez PGE wykonania przyłącza energetycznego do punktu odbioru (sygnalizacji świetlnej), które będzie podstawą do zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej)".

Policja sprawdzi stan autokaru przed wycieczką

W związku z licznymi wyjazdami wakacyjnymi policja przygotowała wykaz miejsc prowadzenia kontroli autobusów oraz kierowców autobusów przewożących dzieci i młodzież na wypoczynek. Wykaz ten zawiera zestawienie punktów z terenu kraju wraz z numerami telefonów kontaktowych, gdzie można uzyskać informacje na temat możliwości przeprowadzenia doraźnych kontroli autobusów i kierowców. Takie punkty są też na terenie Łukowa:
ul. Siedlecka - parking Szkoły Podstawowej nr 5, ul. Piłsudskiego 29 - baza PKS, ul. Wyszyńskiego - parking przy Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św.

Może to być również miejsce wskazane przez osobę zgłaszającą pod nr tel.47 814 72 91 (całodobowo) 47 814 72 72 - pon.-pt. - 7:30-15:30

Podczas kontroli policjanci sprawdzą stan techniczny autobusu i jego wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan trzeźwości.

Dobrze jest poinformować policjantów o planowanym wyjeździe z kilkudniowym wyprzedzeniem. Dzięki temu można uniknąć dłuższego oczekiwania na przyjazd patrolu.

mst

Awaria windy i osy w natarciu

Awaria na PKP

W poniedziałek 29 czerwca strażacy z PKP Łuków zostali zaalarmowani o awarii windy na Dworca PKP przy ul.Dworcowej w Łukowie, w której zostały uwięzione osoby. Do momentu przyjazdu strażaków winda została odblokowana a osoby, które w niej były, samodzielnie ją opuściły.

Plama na drodze

Tego samego dnia strażacy z OSP Gręzówka usuwali plamę substancji ropopochodnej na drodze gminnej na długości ok. 100 m. Strażacy zneutralizowali plamę, zmyli, po czym zabezpieczyli jezdnię.

Strażacy walczą z osami

W Drożdzaku (gm. Krzywda) paliły się nieużytkowe powierzchnie rolnicze, ogień ugasili strażacy z OSP Krzywda. Spłonęło ok. 10 arów nieużytków.

W piątek 1 lipca strażacy z OSP Serokomla zostali wezwani do usunięcia gniazda od przy jednym z domów w swojej miejscowości. Do podobnych interwencji wyjeżdżali także strażacy z PSP Łukow, którzy usuwali gniazdo os na budynku gospodarczym w Aleksandrowie (gm. Łuków). W Stoczku Łukowskim na budynku gospodarczym gniazdo os usunęli strażacy z OSP Stoczek Łukowski. Identyczna interwencja miała miejsce w Krzywdzie. Tam interweniowali strażacy z OSP Krzywda.

Pożar siana i ściółki leśnej

W Gułowie na prywatnej posesji zapaliły się bele siana. Ogień ugasili strażacy z OSP Adamów.

W Świdrach spłonęło 20 arów ściółki leśnej. Do akcji gaszenia pożaru przybyli strażacy z PSP Łuków, OSP Szczygły Dolne i OSP Świderki.

Ogień w pociągu

W piątek 1 lipca doszło do zapalenia przekładni napędowej elektrowozu PKP Cargo. Do przyjazdu służb maszynista sam podjął skuteczną próbę ugaszenia ognia przy pomocy gaśnicy. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i sprawdzili elektrowóz kamerą termowizyjną.

mst

Marihuana w domu i nietrzeźwi kierowcy

Jechał bez prawka i pod wpływem

W sobotę 2 lipca w Burcu 61-letni mieszkaniec gm. Wojcieszków mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami, jechał samochodem marki Ford, mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Narkotyki trzymał w domu

W niedzielę 3 lipca w Leonardowie policjanci znaleźli marihuanę w domu 39-latka z gminy Serokomla.

Nietrzeźwi kierowcy

Od 27 czerwca do 3 lipca policjanci zatrzymali sześciu nietrzeźwych kierujących pojazdami.

mst

Kradzieże i narkotyki na terenie powiatu

20 czerwca w Łukowie na ul. Przemysłowej nieznany sprawca ukradł z samochodu marki Honda telefon komórkowy o wartości 200 zł.

22 czerwca w gminie Trzebieszów policjanci znaleźli w domu 34-latka marihuanę i kilka roślin konopi indyjskich.

24 czerwca w Łukowie na ul. Nowopijarskiej 28-letni łukowianin ukradł ze sklepu kosmetyki o wartości przekraczającej 1750 zł.

24 czerwca w Łukowie na os. Klimeckiego nieznany sprawca ukradł rower o wartości 1000 zł. W okresie od 20 do 26 czerwca policjanci zatrzymali *13* nietrzeźwych kierujących pojazdami.

mst

R E K L A M A

DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI ŚCIANY DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

AKBIKE
797393509
akbikesnl@gmail.com
Szlak Powstańców Styczniowych ks. Brzóski 5 21-400 Łuków
UŻYWANE ROWERY Z HOLANDII
W AKBikes oferujemy doskonałej jakości rowery elektryczne, crossowe, trekkingowe, miejskie, MTB, dziecięce, BMX.

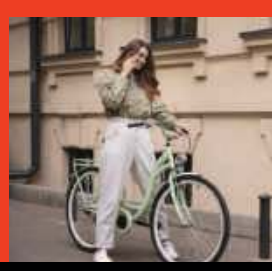

Zapewniamy dowóz do **30 km GRATIS**!

R E K L A M A

eprasa.pl 4e7778e341

Odszedł Henryk Hryciuk – nauczyciel muzyki i plastyki

Henryk Hryciuk - emerytowany nauczyciel muzyki, były wicedyrektor Liceum „Kościuszki" w Łukowie i były dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Łukowie zmarł 28 czerwca 2022 r. Miał 87 lat.

Śp. Henryk Hryciuk (1935-2022)

„W zmarłym tracimy wspaniałego Człowieka, oddanego całym sercem nauczyciela i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży. Cześć Jego pamięci" – czytamy na stronie internetowej I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie,.

Henryk Hryciuk był w tej szkole przez wiele lat zastępcą dyrektora oraz nauczycielem muzyki. Wielu byłych uczniów wspomina profesora Hryciuka, jako kulturalnego, ciepłego, życzliwego Człowieka, który charakterystycznym ruchem zaczesywał ręką włosy do tyłu. - Był sprawiedliwy, z dużym poczuciem humoru - dodają.

Cenił bialski chór

Jego uczniem w łukowskim liceum „Kościuszki" był Piotr Karwowski, założyciel i dyrygent Schola Cantorum Misericordis Christi - Młodzieżowego Chóru Parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej. Henryk Hryciuk z sympatią obserwował rozwój i sukcesy chóru.

„Z przykrością zawiadamiamy, że zmarł Pan Henryk Hryciuk - twórca logo naszego chóru, autor cyklu portretów kompozytorów muzyki sakralnej od średniowiecza aż do współczesności, które znajdują się przy wejściu na chór w naszym kościele (kościół pw. Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej) oraz serdeczny przyjaciel naszego chóru. Wdzięczni za dar życia Pana Henryka, obiecujemy modlitwę poprzez śpiew na Mszy Świętej pogrzebowej i przyjęcie komunii świętej w Jego intencji" - napisali członkowie chóru.

W poradni

W latach 1982-1987 Henryk Hryciuk był dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łukowie.

Pracownicy Poradni pożegnali dawnego przełożonego słowami:

„Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu wieloletniego Dyrektora Poradni, Pana Henryka Hryciuka. Postaci wyjątkowej, ciepłej, pełnej humoru... Człowieka bardzo oddanego swojej pracy, skromnego, mającego wiele uważności na potrzeby innych. Drogi Panie Henryku, dziękujemy Ci za to, że byłeś z nami. Spoczywaj w pokoju!".

Henryk Hryciuk był wieloletnim metodykiem wychowania plastycznego. Tworzył grafiki, malował także akwarelą i temperą. Interesował się architekturą drewnianą.

Uroczystości pogrzebowe śp. Henryka Hryciuka odbyły się w sobotę, 2 lipca, o godzinie 9.00 w parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie.

mo

R E K L A M A

Warsztaty w Urzędzie Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie zaprasza na warsztaty poradnictwa zawodowego w lipcu: a)12.07,19.07.2022, „Zacznij żyć", odnalezienie sensu życia w czasach pandemii, g.9:00-11:00, b) 1.07, 8.07.2022 „To twój czas", wzbogacenie wiedzy uczestników o zagadnienia planowania kariery, g.12:00-14:00, c) 05.07.2022 „Rozwiń skrzydła", kreowanie własnej marki, sztuka prezentacji, wzmocnienie własnego wizerunku, g. 9:00-11:00, d) 20.07, 27.07.2022 „Odkryj swoje talenty", odkrywanie i rozwijanie talentów, wykorzystywanie ich w codziennym życiu, g. 9:00-11:00, e) 04.07, 11.07.2022 „Jak myśleć o sobie dobrze", myślenie o własnym rozwoju i przyszłości, g. 12:00-14:00, f) 11.07, 25.07.2022 „Pokonaj przeszkody", wzmocnienie postaw w poszukiwaniu pracy, g. 9:00-11:00. Kontakt w celu umówienia się na warsztaty: tel. 533 282 148 Joanna Grzyb - doradca zawodowy, tel. 533 286 434 Hanna Zachoszcz - doradca zawodowy, coach, tel. 533 287 392 Magdalena Żołopa - doradca zawodowy, coach, lub osobiście: pokój 2 i stanowisko 7.

mo

R E K L A M A

H+H
PARTNER W BUDOWANIU ŚCIAN

Firma H+H poszukuje pracowników do zakładu produkcyjnego w Jedlance na stanowisko

OPERATOR MASZYN

- Mile widziane doświadczenie w pracy na produkcji.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę;
- Premię miesięczną w wysokości do 20% miesięcznego wynagrodzenia;
- Bezpłatną prywatną opiekę medyczną;
- Ubezpieczenie na życie dla Ciebie oraz dla całej Twojej rodziny;
- Dofinansowanie do Programu "Fabryka siły", czyli karty sportowej;
- Możliwość rozwoju zawodowego, udziału w szkoleniach finansowanych przez pracodawcę;
- Szereg dodatkowych świadczeń: świadczenie bożonarodzeniowe, wielkanocne, paczki na święta dla dzieci, wczasy pod gruszą, pożyczki.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja@hplush.pl
lub o kontakt telefoniczny
665 855 886

CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE
PATIO-COLOR

ŁUKÓW
UL.ZAOKRĘGIEM 10

LUK

eprasa.pl 4e7778e341

Strażacy zmierzyli się ze sobą na zawodach

W Jedlance 19 czerwca 2022 r. odbyły nie miejsko-gminne zawody strażackie. W zawodach wzięło udział 6 drużyn męskich tj. OSP Szyszki, OSP Jedlanka, OSP Jamielne, OSP Stara Róża, OSP Rosy i OSP Stoczek Łukowski oraz jedna drużyna żeńska - OSP Rosy.

Sędzią głównym był st. kpt. Paweł Szyszkowski.

mst

Pomimo upału strażacy licznie wzięli udział w zawodach (fot.Gmina Stoczek Łukowski)

Klasyfikacja zawodów:

1 miejsce - OSP Jedlanka
2 m. - OSP Szyszki
3 m. - OSP Róża Stara
4 m. - OSP Jamielne
5 m. - OSP Stoczek Łukowski
6 m. - OSP Rosy

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl 4e7778e341

Urząd Pracy Radzyń

Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie / rodzaj umowy
Magazynier, Radzyń/ DR GERARD	1	3500 – 3700 zł / u/p
Pomocnik lakiernika, Wohyń	1	3010 zł / u/p
Pracownik produkcji wędlin, Wohyń/ZEMAT	1	3100 zł / u/p
Ślusarz, Biała	1	3010 zł / u/p
Elektromechanik samochodów ciężarowych i osobowych, Radzyń/INTERTRANSPORT	1	3010 zł / u/p
Mechanik pojazdów samochodowych, Radzyń	1	3010 zł / u/p
Mechanik samochodów ciężarowych, Radzyń/INTERTRANSPORT	1	3010 zł / u/p
Diagnosta, Radzyń/INTERTRANSPORT	1	3010 zł / u/p
Dyrektor, Radzyń/ LN INTERNATIONAL	1	4000 – 6000 zł / u/p
Pracownik biurowy, Radzyń/ LN INTERNATIONAL	1	5000 – 8000 zł / u/p
Pracownik produkcji – ślusarz, Radzyń/GFN	1	3010 – 3400 zł / u/p

Urząd Pracy Biała Podlaska

Zawód. Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Mechanik, Łukowisko/ PIOTR -TRANS	1	3010 – 5000 zł/u/p
Spedytor, Biała Podl.	1	3300 zł / u/p
Hydraulik, Biała Podl.	1	3200 zł / u/p
Ekspert ds administracji projektów, Biała Podl.	1	13000 zł / u/p
Mechanik, Biała Podl./ Stacja Pogotowia Ratunkowego	1	3010 zł / u/p
Pracownik sprzątający, Biała Podl./ CARSED	0,5	1505 zł / u/p
Wizażystka/stylistka, Biała Podl.	0,5	1600 zł / u/p
Sprzedawca, Konstantynów/ Stokrotka	1	3110 zł / u/p
Młodszy opiekun, Biała Podl./ Miejski Zespół Żłobków	1	3300 zł / u/p
Pomocnik magazyniera, Biała Podl/ VIKKING KTS	1	3010 – 3500 zł/u/p
Pracownik produkcyjny, Biała Podl/ VIKKING KTS	1	3010 – 3500 zł/u/p
Magazynier, Biała Podl/ VIKKING KTS	1	3010 – 3500 zł/u/p

Remont nie skończony, wykonawca zapłaci karę

POWIAT ŁUKOWSKI: Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej (gm. Krzywda) jest zamknięte z powodu remontu już od ponad roku. Wykonawca przedłuża termin jego zakończenia, ale Zarząd Powiatu Łukowskiego mówi dość i zaczyna naliczać kary.

Fot.Monika Stępniak

Kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei jest już dostępny dla turystów

Fot.Łukasz Prusak

Dar , starosta łukowski
Uznaliśmy, że wykonawca miał dość czasu się wywiązanie z umowy. Od 1 lipca będziemy naliczać zgodnie z umową kary

Remont Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej trwa już od lutego ubiegłego roku. Powiat łukowski otrzymał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Wykonawcą zadania obejmującego remont pomieszczeń budynku muzeum, renowację parku oraz odnowienie Kopca Henryka Sienkiewicza, jest firma z powiatu ryckiego. Koszt całego zadania to 2 mln 35 tys. zł.

Zakończenie remontu planowane było na początek marca tego roku. Wykonawca wystąpił z prośbą o przedłużenie terminu i zarząd wyraził na to zgodę, przedłużając go do końca czerwca tego roku.

Temat powrócił na ostatniej sesji rady powiatu. Okazało się, że wykonawca kolejny raz prosi o wydłużenie terminu wykonania prac, ale tym razem spotkał się z odmową. O szczegółowe informacje poprosił Tomasz Sych, radny powiatowy.

- Termin był już raz przedłużany o cztery miesiące, więc zarząd ocenił i postęp prac wykonanych. W mojej ocenia firma do połowy lipca powinna się już wyrobić. To nie jest powód, żeby przesunąć kolejny termin, bo jak mu przedłużymy do 15 lipca, to znowu poprosi, żeby przesunąć do końca miesiąca. Uznaliśmy, że wykonawca miał dość czasu na wywiązanie się z umowy. Od 1 lipca będziemy naliczać zgodnie z umową kary - poinformował Dariusz Szustek, starosta łukowski. - Myślę, że to będzie dla wykonawcy zachętą, żeby te roboty wykonać, zresztą nie zostało ich już dużo. Chcielibyśmy już we wrześniu uruchomić to muzeum. Mamy już pisma i maile z zapytaniem o to.

Z dniem pierwszego lipca Dariusz Szustek potwierdził, że od tego dnia wykonawcy będą naliczane kary:

- Zarząd nie wyraził zgody na przedłużenie tych prac. Ludzie dzwonią również ze szkół sienkiewiczowskich i pytają o otwarcie. Ostatnio dzwoniła pani dyrektor z jednej ze szkół i pytała o możliwość zorganizowania pasowania na ucznia w muzeum. We wrześniu uczniowie często jeżdżą na wycieczki i chcieliby skorzystać z muzeum. Ponadto boimy się kolejnej fali koronawirusa i chcemy wykorzystać ten czas wczesnej jesieni - powiedział.

Muzeum w Woli Okrzejskiej pozostaje zamknięte z powodu remontu, ale część eksponatów można obejrzeć w Muzeum Regionalnym w Łukowie na wystawie „Henryk Sienkiewicz znowu w Łukowie".

mst

Pożar suchych traw. Ogień gasiły trzy zastępy strażaków (Radzyń)

W środę (29 czerwca) po południu doszło do pożaru w miejscowości Kąkolewnica Wschodnia w powiecie radzyńskim. Jak podaje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Radzyniu Podlaskim, był to „pożar suchych traw".

Nikt nie ucierpiał. Aktualnie trwa ustalanie szczegółów zdarzenia.

W akcji gaśniczej wzięło udział: JRG Radzyń Podlaski, OSP KSRG Kąkolewnica i OSP KSRG Wygnanka

Joanna Niećko

Fot. KM PSP Radzyń Podlaski

Pożar suchych traw. Ogień gasiły trzy zastępy strażaków

Mieszkanka powiatu parczewskiego straciła majątek. Ruszył proces

Przed radzyńskim sądem ruszył proces trzech mieszkańców Śląska, którzy zdaniem prokuratury oszukali na ponad 150 tys. zł mieszkankę powiatu parczewskiego.

Na przełomie lipca i sierpnia ubiegłego roku 70-letnia obecnie na firmowy telefon stacjonarny zadzwonił do niej mężczyzna, który podał się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji.

Poinformował ją, że „mundurowi rozpracowują grupę przestępczą zajmującą się oszustwami na wnuczka". Kilka osób rzekomo zostało już zatrzymanych i znaleziono przy nich skan dokumentu na jej nazwisko. Miało to sugerować, że przestępcy będą chcieli ukraść pieniądze z konta kobiety.

„Policjant" przekonywał rozmówczynię, że „będzie musiała z nim współpracować". W celu „uniemożliwienia kradzieży gotówki z jej konta", kobieta miała mu podać kody autoryzacyjne przelewów, które, jak zapewniał, nie zostaną zrealizowane.

Łącznie kobieta autoryzowała przelewy na ponad 150 tysięcy złotych. Kiedy weszła na konto, zorientowała się, że została oszukana.

Parczewscy kryminalni ustalili, że związek z przestępstwem mogą mieć mężczyźni mieszkający na Śląsku w wieku od 30 do 66 lat. Łukasz F., Ryszard G. oraz Marcin R. zostali zatrzymani, usłyszeli zarzuty oszustwa i trafili do aresztu.

Prokuratura w Parczewie skierowała przeciwko mężczyznom akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim.

– Proces ruszył pod koniec czerwca, sąd zarządził przerwę w rozprawie do 19 lipca – relacjonuje Anna Stelmach z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie i dodaje, że oskarżeni będą przebywać za kratami co najmniej do 1 września (prokuratura może wnioskować o przedłużenie aresztu).

Kilka osób rzekomo zostało już zatrzymanych i znaleziono przy nich skan dokumentu na nazwisko kobiety. Miało to sugerować, że przestępcy będą chcieli ukraść pieniądze z jej konta. „Policjant" przekonywał rozmówczynię, że „będzie musiała z nim współpracować"

Grzegorz Rekiel

BIA

Międzyrzec Podlaski: Podawał się za funkcjonariusza CBŚP. Oszukał starszą kobietę

Kobieta uwierzyła, że rozmawia z funkcjonariuszem CBŚP i uczestniczy w działaniach, które mają rozpracować grupę oszustów.

W ubiegły piątek na numer stacjonarny 85-letniej międzyrzeczanki zadzwonił nieznajomy podający się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji. Mężczyzna powiedział, że prowadzi działania, które mają na celu zatrzymanie oszustów. Przekonał 85-latkę, że jej dokumenty zostały skopiowane przez oszustów, a gotówka znajdująca się na jej koncie bankowym jest zagrożona. Zaproponował też udział w prowadzonej akcji, na co kobieta wyraziła zgodę.

Mężczyzna otrzymał od pokrzywdzonej jej numer komórkowy, na który wykonywał kolejne połączenia, instruując kobietę, co ma robić dalej. Uwierzyła w szczere intencje dzwoniącego i postępowała zgodnie z jego wytycznymi. Kobieta wypłaciła pieniądze z konta bankowego, po czym wykonała expresowy przelew w placówce pocztowej. Straciła 20 tysięcy złotych.

- Gdy następnego dnia zdała sobie sprawę z tego, że padła ofiarą oszusta, poinformowała swoich bliskich oraz policję. Teraz oszusta szukają policjanci - mówi kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

eprasa.pl 4e7778e341

Gala Gospodarstwo Roku Spółdzielczej Mleczarni Spomlek była podsumowaniem pracy rolników

Hodowcy krów mlecznych odjechali nowymi samochodami

Trzy gospodarstwa w trzech kategoriach otrzymały nagrody główne – samochody osobowe Kia Stonic w barwach marki serów Serenada. Jedno z aut trafiło do państwa Renaty i Mirosława Kocko z miejscowości Worsy z gminy Drelów w pow. bialskim.

Fot.Spomlek

Nowiutkie auto dla gospodarstwa Renaty i Mirosława Kocko. Nagrodę odebrał syn Eryk

Edward Bajko, prezes Spomleku
Jesteśmy dumni, że mamy takich hodowców i możemy nagradzać ich starania

Komisja konkursowa składająca się z przedstawicieli Rady Nadzorczej i Zarządu Spomleku odwiedziła w czerwcu 16 gospodarstw, które w ciągu roku trwania konkursu zdobyły największą liczbę punktów. Komisja oceniła wizualną stronę gospodarstw. Suma punktów z poszczególnych etapów konkursu pozwoliła wybrać zwycięzców oraz przyznać miejsca na podium.

- Do ścisłego finału przechodzą najlepsi z najlepszych hodowców, którzy przez wiele lat pracują na rzecz rozwoju swoich gospodarstw. Nie osiągnie się sukcesu, starając się tylko przez rok trwania konkursu. Jakość surowca, wysoki poziom parametrów, udział w konkursach czy wystawach oraz wizualna strona całego gospodarstwa to składowe, które wymagają ogromu pracy, zaangażowania przez lata – mówi Agnieszka Kamela, wiceprezes zarządu.

Tegoroczni zwycięzcy konkursu Gospodarstwo Roku otrzymali samochody osobowe Kia Stonic w barwach marki serów Serenada.

ZWYCIĘZCY KONKURSU
Elżbieta i Jacek Miodowscy z miejscowości Trzebień (woj. kujawsko-pomorskie) – kategoria Gospodarstwo małe.
Bożena i Michał Gajzler z miejscowości Jesionna (woj. łódzkie) – kategoria Gospodarstwo średnie.
Renata i Mirosław Kocko z miejscowości Worsy (woj. lubelskie) – kategoria Gospodarstwo duże.

– To nie miejsca, budowle i krowy doceniamy od 11 lat. Gospodarstwa to ludzie, ich pasja i miłość do roli. To jest budujące i zasługuje na uznanie. Podsumowanie pracy naszych dostawców mleka ważne jest z dwóch powodów. W tej codziennej monotonii pracy, czasem niepowodzeń, zmęczenia daje im motywację do działania i rozwoju. Dla Spółdzielni zaś ten rozwój i ta motywacja wpływa na jakość surowca, tym samym jakość naszych produktów. Jesteśmy dumni, że mamy takich hodowców i możemy nagradzać ich starania – mówi Edward Bajko, prezes Spomleku.

Tegoroczna Gala Gospodarstwa Roku odbyła się 29 czerwca w Pałacu i Folwarku w Łochowie. Obok 16 finalistów, Spomlek nagrodził dostawców mleka w czterech kategoriach: najwyższy poziom kazeiny w mleku, najwyższa jakość surowca, dynamika i produkcja mleka w 2021 roku.

W

Wypadek na skrzyżowaniu w centrum Łukowa

Jedna z kierujących została unieruchomiona na skutek zniszczeń samochodu, pomogli strażacy (fot.KPP Łuków)

ŁUKÓW: Dwie kobiety trafiły do szpitala po wypadku, w którym zderzyły się ich auta.

Do zderzenia dwóch samochodów doszło w środę, 29 czerwca, wczesnym rankiem. Na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego z Międzyrzecką kierująca samochodem marki Ford Focus 23-letnia mieszkanka gminy Wola Mysłowska, wyjeżdżając z ulicy Lewickiego, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującej samochodem marki Ford Mondeo 48-latce z Łukowa.

W wyniku zderzenia pojazdów obie kierujące doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala. Obrażenia, jakich doznały, nie zagrażają ich życiu.

W momencie przyjazdu strażaków z PSP Łuków jedna z kierujących nadal przebyła w samochodzie i trzeba było użyć narzędzi hydraulicznych, aby ułatwić służbom medycznym wydobycie jej z pojazdu.

Na miejscu interweniowały dwa zastępy PSP Łuków, zespół ratownictwa medycznego i policja. Skrzyżowanie przez około 3 godziny było zablokowane, a policja kierowała ruchem.

mst

DNI CZEMIERNIK 2022 - sportowo i koncertowo

Wielka impreza na nowym stadionie

Fot.A.Jasiński

Stadion Gminny im. M. S. Lisowskiego przy ul. Kockiej jest dumą Czemiernik

Mocnym uderzeniem rozpoczęły się wakacje w gminie Czemierniki w pow. radzyńskim - otwarto gminny stadion, muzykowano, łowiono ryby. Na nowym stadionie, gdzie odbywały się również wieczorne koncerty gwiazd, pojawiło się blisko tysiąc uczestników.

Fot.A. Jasiński

Gwiazdą Dni Czemiernik 2022 był krakowski zespół Alergen

Impreza wystartowała w sobotę, 2 lipca. Na przypałacowych stawach przeprowadzono zawody wędkarskie. O godz. 15 nastąpiło wielkie sportowe otwarcie Stadionu Gminnego im. M. S. Lisowskiego przy ul. Kockiej. Jako pierwsi na nową murawę wybiegli piłkarze drużyn OLD BOYS i LKS Orzeł oraz Orląt Spomlek.

Wieczorem królowała muzyka, koncerty i dyskoteka. Zagrali: zespół ALERGEN z Krakowa, NOWATOR, MASTERS.

W niedzielę, na stadionie oraz boisku ORLIK, trwały zmagania sportowe w różnych konkurencjach - były m.in. zawody łucznicze, rowerowe tory przeszkód, konkurencje sprawnościowe, rozgrywki w siatkówkę plażową.

Wójt Arkadiusz Filipek przypomina, że dwudniowa impreza, zawsze pod znakiem dobrej zabawy i sportowej rywalizacji, wystartowała w 2019 roku, ale przez pandemię nastąpiła przerwa. Dni Czemiernik wracają jednak do starej formuły i to na zupełnie nowiutkim, profesjonalnym stadionie z nowoczesnym zapleczem.

mm

BIA

Wpadka oszustów

ŁUKÓW: Łukowscy kryminalni ujęli trzech mężczyzn podejrzanych o oszustwo finansowe na terenie powiatu.

Ofiarą oszustów padł 76-latek z Łukowa. Z ustaleń policji wynikało, że mężczyzna został telefonicznie zmanipulowany przez fałszywych funkcjonariuszy CBŚP, a nawet fałszywego prokuratora. Starszy pan przekazał im swoje oszczędności - 82 tys. zł. Kiedy zorientował się, że został oszukany, powiadomił policję.

W ubiegłym tygodniu śledztwo doprowadziło mundurowych do Radomia. Tam zatrzymali dwóch braci i ich kuzyna. Mężczyźni w wieku 21, 29 i 38 lat już usłyszeli zarzuty. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności. 21-latek co najmniej trzy najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Prowadzący postępowanie policjanci i prokurator sprawdzają, czy zatrzymanym pomagały inne osoby.

mst

NEKROLOGI

BIAŁA PODLASKA

Halina Przychodzka 92 lata
zm. 12 czerwca, Międzyrzec
Andrzej Najdyhor 63 lata
zm. 23 czerwca, Biała Podl.
Dawida Fila 21 lat
zm. 24 czerwca, Antolin
Jerzy Kowalczyk 66 lat
zm. 24 czerwca, Biała Podl.
Feliks Hołubowicz 89 lat
zm. 25 czerwca, Biała Podl.
Jan Izdebski 80 lat
zm. 26 czerwca, Międzyrzec
Zofia Borkowska 92 lata
zm. 26 czerwca, Tuliłów
Freda Gryczon 69 lat
zm. 27 czerwca, Biała Podl.
Stanisław Gryciuk 70 lat
zm. 28 czerwca, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

PARCZEW

Anna Świrska 51 lat
zm. 25 czerwca, Parczew
Beata Sawicka 57 lat
zm. 27 czerwca, Milanów
Mieczysław Osmulski 86 lat
zm. 29 czerwca, Stępków

Usługi Pogrzebowe Lipka
Tel. 604 28 22 48

Ewa Golec 64 lata
zm. 2 czerwca, Komarówka
Elwira Sienkiewicz 53 lata
zm. 5 czerwca, Rudno
Jan Egzmond 82 lata
zm. 6 czerwca, Parczew
Władysława Antoniewska 74 l.
zm. 11 czerwca, Uhnin
Marianna Małaszuk 79 lat
zm. 12 czerwca, Komarówka
Krystyna Lewczuk 77 lat
zm. 13 czerwca, Gęś
Maria Rowicka 70 lat
zm. 13 czerwca, Przegaliny Duże
Helena Dokudowiec 88 lat
zm. 17 czerwca, Kolembrody
Irena Wojciechowska 85 lat
zm. 18 czerwca, Parczew
Jarosław Turowski 47 lat
zm. 19 czerwca, Parczew
Piotr Hulajko 71 lat
zm. 23 czerwca, Uścimów S.
Kazimiera Kaliszuk 87 lat
zm. 26 czerwca, Przegaliny Duże
Jadwiga Kowalczuk 89 lat
zm. 27 czerwca, Komarówka

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski
Tel. 509412470

RADZYŃ

Andrzej Adamowicz 57 latzm. 18 czerwca, Suchowola
Waldemar Goluch 62 lata
zm. 19 czerwca, Kąkolewnica
Roman Rozwadowski 74 lata
zm. 24 czerwca, Radzyń
Bogusława Karpińska 81 lat
zm. 29 czerwca, Radzyń

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

ŁUKÓW

Janina Mikołajczyk 86 lat
zm. 14 czerwca, Łuków
Euzebiusz Szczygielski 84 lata
zm. 28 czerwca, Trzebieszów
Henryk Hryciuk 87 lat
zm. 28 czerwca, Łuków
Janina Świder 94 lata
zm. 29 czerwca, Tuchowicz

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

eprasa.pl 4e7778e341

Ewa Zybała podkreśla, że to była jej indywidualna decyzja. - Do dziś nie wiem, jaka jest przyczyna - mówi jeden z członków Zarządu

Starosta zwolniła sekretarza powiatu. Pierwsza ofiara niekorzystnych głosowań

Takiego ruchu we władzach powiatu nikt się nie spodziewał. Zaskoczeni są nawet członkowie Zarządu Powiatu. Starosta Ewa Zybała zwolniła sekretarza powiatu Michała Rolę.

Dużo dzieje się w ostatnich tygodniach we władzach powiatu lubartowskiego. Podczas sesji Rady Powiatu, która odbyła się 22 czerwca, radni nie udzielili staroście i Zarządowi Powiatu wotum zaufania i absolutorium. Przeciwko staroście Ewie Zybale wystąpili nawet członkowie jej klubu radnych z Prawa i Sprawiedliwości - czterech z jedenastki radnych było przeciw absolutorium i wotum zaufania. Mało tego - przeciw udzieleniu absolutorium i wotum zaufania Zarządowi byli nawet dwaj członkowie Zarządu. Poszło przede wszystkim o problemy szpitala, którego funkcjonowanie nadzoruje powiat. Część radnych uważa, że - ich zdaniem - niewłaściwe kierowanie SPZOZ-em przez poprzednią dyrektorką w latach 2019-2021 doprowadziło placówkę do kłopotów finansowych. Staroście zarzucają brak odpowiedniego nadzoru nad byłą dyrektorką szpitala.

Nieudzielnie przez radę powiatu absolutorium i wotum zaufania oznacza, że radni będą musieli głosować w sprawie uchwały o odwołanie zarządu powiatu. Do odwołania potrzebne jest 3/5 głosów „za" z 21 radnych, czyli 13. A właśnie tyle osób, przy nieobecności opozycyjnego radnego Grzegorza Poznańskiego, głosowało ostatnio przeciw staroście i Zarządowi. Przepisy nie określają jednak, ile czasu od nieudzielenia absolutorium rada ma na zajęcie się uchwałą w sprawie odwołania zarządu powiatu.

Fot.Archiwum

Michał Rola w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty" powiedział, że nie chce komentować całej sytuacji.

Ewa Zybała
starosta powiatu lubartowskiego
Nie tylko ja i Zarząd Powiatu jesteśmy za to odpowiedzialni, ale też osoby pracujące w urzędzie

Fot.Marcin Kosyk

Ryszard Wójcik
radny Rady Powiatu, członek Zarządu Powiatu
Jako członkowie Zarządu nic o tym nie wiedzieliśmy. Byłem zdziwiony odwołaniem pana Michała

Lucjan Mileszczyk
wicestarosta powiatu lubartowskiego
Pani starosta przekazała nam komunikat, że pan Michał Rola dostał wypowiedzenie. To absolutnie nie była decyzja Zarządu

„To konsekwencja tego, co się wydarzyło"

Tymczasem w Starostwie Powiatowym w Lubartowie są już pierwsze reperkusje wydarzeń z 22 czerwca. I to bardzo znaczące - starosta poinformowała o odwołaniu ze stanowiska Michała Roli, sekretarza powiatu. To jedno z najważniejszych stanowisk w całym urzędzie. - Michał Rola w poniedziałek (27 czerwca - przyp. red.) został odwołany ze stanowiska na podstawie wypowiedzenia umowy o pracę, ma trzymiesięczny okres wypowiedzenia.

- Obecnie jest nieobecny w pracy - potwierdza Ewa Zybała. Starosta podkreśla, że to była jej indywidualna decyzja.

- Starosta indywidualnie zatrudnia pracowników i indywidualnie rozwiązuje z nimi umowy o pracę. To konsekwencja tego, co się wydarzyło. Nie tylko ja i Zarząd Powiatu jesteśmy za to odpowiedzialni, ale też osoby pracujące w urzędzie. Było wiele zarzutów ze strony radnych pod adresem funkcjonowania Starostwa, przygotowania dokumentów, przygotowania sesji. Do tego doszły inne sprawy - argumentuje Ewa Zybała. - Zarząd jest organem wykonawczym, a pomocnym staroście i Zarządowi jest Wydział Organizacyjny i tak naprawdę kierujący pracą urzędu sekretarz, który animuje pewne działania w urzędzie. Coś tu jednak nie zagrało.

Michał Rola w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty" powiedział, że nie chce komentować całej sytuacji. Obecnie nie ma go w pracy, ze względu na zwolnienie lekarskie.

Dowiedzieli się dzień później

Dla członków Zarządu Powiatu, z którymi rozmawialiśmy, decyzja i poniedziałkowe działania podjęte przez starostę wobec sekretarza są dużym zaskoczeniem.

- Pani starosta przekazała nam komunikat, że pan Michał Rola dostał wypowiedzenie. Tyle mogę powiedzieć. To absolutnie nie była decyzja Zarządu - komentuje krótko wicestarosta Lucjan Mileszczyk.

- Jako członkowie Zarządu nic o tym nie wiedzieliśmy. Wcześniej doszły mnie tylko plotki w tej sprawie. Byłem zdziwiony odwołaniem pana Michała. Powiedziałem staroście podczas posiedzenia Zarządu, żeby informowała nas o tak ważnych sprawach wcześniej. Starosta odpowiedziała, że to jej decyzja. Do dziś nie wiem, jaka jest przyczyna zwolnienia sekretarza - mówił nam w czwartek Ryszard Wójcik, członek Zarządu Powiatu.

Nasi rozmówcy chwalą sobie współpracę z Michałem Rolą.

- Współpraca układała się nam z panem sekretarzem bardzo dobrze. Komunikacja była właściwa, nie było żadnych problemów. Na każde moje pytanie dostawałem odpowiedź. Rzetelnie rozważał moje sugestie. Nasze rozmowy owocowały właściwymi decyzjami - chwali Lucjan Mileszczyk.

- Uważam go za bardzo inteligentnego człowieka, kulturalnego i grzecznego również w stosunku do interesantów - zaznacza Ryszard Wójcik.

Trzy miesiące, a potem konkurs

Dotychczasowy sekretarz objął stanowisko w kwietniu 2019 roku, kilka miesięcy po tym, jak władzę w powiecie objęli przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości ze starostą Ewą Zybałą na czele. Zastąpił wówczas Gabrielę Wyszyńską. Konkursu nie przeprowadzano, bo Michał Rola został kilka miesięcy wcześniej zatrudniony w jednym z wydziałów Starostwa, a stanowisko sekretarza objął na zasadzie przesunięcia. W przeszłości Michał Rola zajmował m.in. stanowisko zastępcy wójta gminy Abramów.

- Nie ma stanowiska pełniącego obowiązki sekretarza. Po wygaśnięciu umowy, czyli po trzech miesiącach będzie ogłoszony konkurs na to stanowisko - zapowiada starosta Ewa Zybała.

Dominik Smagała

Województwa i powiaty będą mieć opiekunów PiS

Lublin: Każde województwo będzie miało pełnomocnika PiS - tzw. opiekuna. Województwem lubelskim zajmie się poseł Marek Suski.

Krzysztof Sobolewski - sekretarz generalny partii Prawo i Sprawiedliwość poinformował, że każde województwo w Polsce będzie mieć swojego opiekuna. Wybrano też pełnomocników okręgowych.

- Komitet Polityczny PiS podjął uchwałę, w której powołano 16 tzw. opiekunów województw. To osoby, które będą nadzorować przebieg zmian strukturalnych w PiS oraz działalność nowo powołanych pełnomocników okręgowych - przekazał Krzysztof Sobolewski.

W gronie opiekunów województw jest m.in. premier, a pozostali to w większości parlamentarzyści, w tym np. minister edukacji i nauki oraz marszałek Sejmu RP.

Opiekunem województwa lubelskiego został Marek Suski - poseł, który w latach 2017–2019 był szefem Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów. W 2021 r. został przewodniczącym Rady Programowej Polskiego Radia i członkiem utworzonej przez premiera Mateusza Morawieckiego Rady Doradców Politycznych.

Z kolei opiekunami pozostałych regionów zostali: Mateusz Morawiecki - woj. śląskie, Przemysław Czarnek - opolskie, Elżbieta Witek - dolnośląskie, Zbigniew Hoffmann - kujawsko-pomorskie, Marek Pęk - lubuskie, Beata Szydło - małopolskie. Ryszard Terlecki - łódzkie, Piotr Gliński - mazowieckie, Marek Kuchciński - podkarpackie, Jacek Sasin - podlaskie, Anita Czerwińska - pomorskie, Andrzej Adamczyk - świętokrzyskie, Mariusz Błaszczak - warmińsko-mazurskie, Henryk Kowalczyk - wielkopolskie, Joachim Brudziński - zachodniopomorskie.

Z kolei pełnomocników okręgowych będzie 94. Pełnomocnicy nie mogą być ministrami, wiceministrami i członkami prezydium Sejmu oraz Senatu.

Pełnomocnikiem w Lublinie zostanie Piotr Breś - radny Rady Miasta Lublin.

Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski dostanie powiaty: janowski, kraśnicki, lubelski, łęczyński, świdnicki.

Ryszard Madziar - szef gabinetu politycznego wicepremiera Jacka Sasina ma być pełnomocnikiem następujących powiatów: chełmski, krasnostawski, włodawski, miasto Chełm.

Poseł Sławomir Skwarek będzie pełnomocnikiem takich powiatów jak: lubartowski, łukowski, opolski, puławski, rycki.

Poseł Dariusz Stefaniuk ma zająć się powiatami: bialski, parczewski, radzyński, miasto Biała Podlaska.

Powiatami: biłgorajskim, hrubieszowskim, tomaszowskim, zamojskim, Zamościem zajmie się poseł Tomasz Zieliński.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Ekspresówka S19 pędzi od Lubartowa, przez Kock do Radzynia

Za Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad kolejne kroki w kierunku budowy dwóch odcinków drogi ekspresowej S19 w powiatach lubartowskim i radzyńskim. Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, to prace w terenie rozpoczną się w przyszłym roku.

Drogowcy wyłonili najkorzystniejsze oferty wykonawców i chcą w tym roku podpisać umowy.

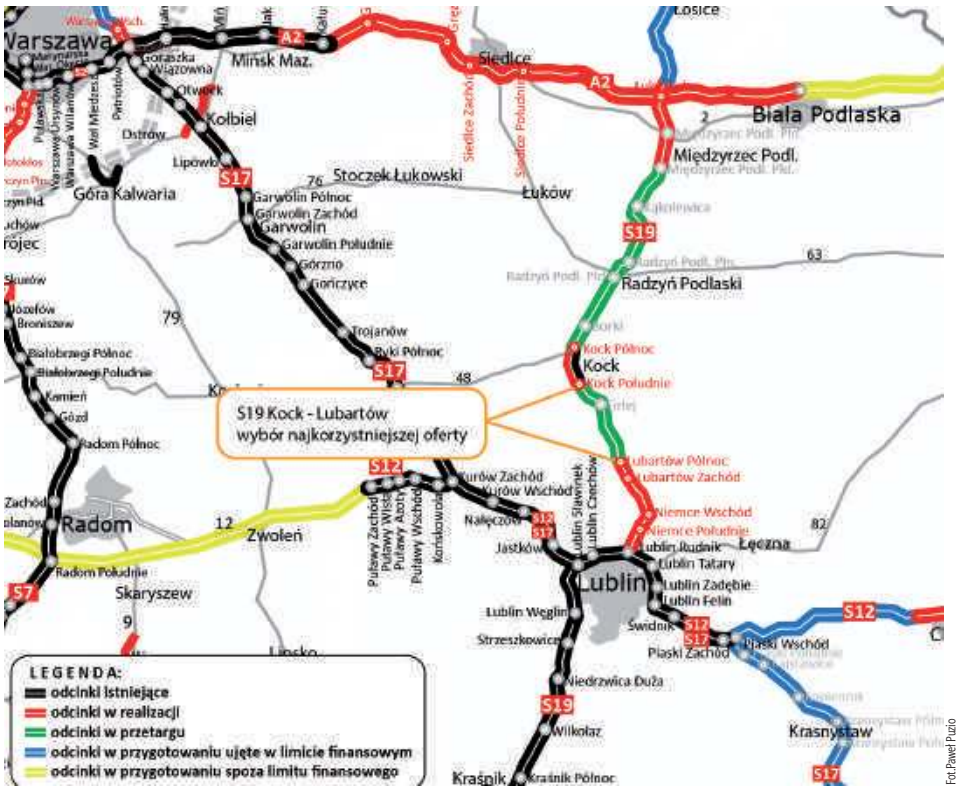

Fot. Paweł Puzio

W przyszłym roku może ruszyć budowa dwóch odcinków S19 - Lubartów - Kock - Radzyń Podlaski

Odwołali się, a potem wygrali przetarg

Odcinek pomiędzy Kockiem a Lubartowem zbuduje konsorcjum firm Rubau Polska (lider) i Poltores (partner). Będzie to ok. 15,8 km drogi, między końcem obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej a węzłem Lubartów Północ.

– Droga będzie przebiegać w ok. 70 proc. nowym śladem, głównie przez tereny rolne. Na początkowym fragmencie, ok. 3 km, pobiegnie istniejącym korytarzem krajowej „19" – mówi Mirosław Czech, dyrektor GDDKiA w Lublinie.

Na wysokości jeziora Kunów powstanie węzeł Firlej. Następnie trasa od wschodniej strony ominie miejscowość i jezioro Firlej, a także okoliczne lasy. Na pozostałym obszarze droga pobiegnie równolegle do istniejącej drogi krajowej nr 19. Przed Lubartowem zaplanowano dwa Miejsca Obsługi Podróżnych – MOP Mieczysławka oraz MOP Wola Lisowska.

Nie obyło się jednak bez komplikacji.

– 18 lutego tego dokonaliśmy wyboru najkorzystniejszej oferty w przetargu na wyłonienie wykonawcy tego odcinka. Wówczas wybrana została oferta firmy Strabag. Od wyboru do Krajowej Izby Odwoławczej (KIO) odwołało się konsorcjum Rubau Polska i Poltores. KIO uwzględniła odwołanie – tłumaczy Łukasz Minkiewicz, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie.

Po ponownym rozpatrzeniu ofert 28 czerwca GDDKiA wybrała konsorcjum Rubau i Poltores. Oferta na kwotę 389 997 651,99 zł uzyskała najwyższą ocenę w postępowaniu przetargowym.

Pozostali oferenci, dokładnie tak, jak po pierwszym wyborze, mają 10 dni na złożenie odwołań. Jeśli ich nie będzie, dokumentacja przetargowa trafi do standardowej kontroli Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Odcinek Kock - Radzyń Podlaski liczyć będzie ok. 18,1 km. Dwujezdniowa trasa ekspresowa powstanie w istniejącym korytarzu „19".

Droga Kock - Lubartów będzie przebiegać w ok. 70 proc. nowym śladem, głównie przez tereny rolne.

– Po jej zakończeniu i przedstawieniu gwarancji należytego wykonania umowy, będziemy mogli podpisać kontrakt z wykonawcą, co planowane jest w tym roku – dodaje Łukasz Minkiewicz.

Ekspresowo od Kocka na północ

GDDKiA w Lublinie wybrała także najkorzystniejszą ofertę na budowę odcinka S19 od Kocka do Radzynia Podlaskiego. Wygrała firma Polaqua, która chce ten odcinek zbudować za ok. 626,5 mln zł.

Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał za zadanie zaprojektowanie i wybudowanie nowej drogi w ciągu 36 miesięcy od podpisania umowy, z wyłączeniem okresów zimowych.

Podobnie jak w przypadku odcinka Lubartów – Kock, pozostali oferenci biorący udział w przetargu mają 10 dni na ewentualne odwołania od jego wyniku.

Dwujezdniowa trasa ekspresowa na odcinku Kock - Radzyń Podlaski o długości 18,1 km powstanie w istniejącym korytarzu drogi krajowej nr 19. Wybudowane zostanie m.in. dwujezdniowe obejście Radzynia Podlaskiego.

Zaplanowano także dwa węzły drogowe - Radzyń Podlaski Południe (na skrzyżowaniu z DK63) oraz Borki. Planowane są też dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP Sitno i MOP Paszki), mosty, wiadukty, przejścia dla dużych i małych zwierząt oraz drogi dojazdowe i lokalne.

Dominik Smagała, Paweł Puzio

Pr

To kolejne odcinki Via Carpatia w województwie lubelskim przygotowane do budowy. W lutym rozpoczęła się realizacja S19 od granicy województw mazowieckiego i lubelskiego do Międzyrzeca Podlaskiego (ok. 13,7 km).

W kwietniu drogowcy podpisali umowę na zaprojektowanie i dobudowę drugiej jezdni obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej (ok. 7,8 km). Wyłoniono także wykonawcę odcinka Międzyrzec Podlaski – Radzyń Podlaski (ok. 22 km).

Z kolei wykonawca odcinka Lubartów – Lublin, MotaEngil Central Europe SA, pracuje nad dokumentacją niezbędną do złożenia wniosku o decyzję zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Ten odcinek, najbardziej oczekiwany fragment S19, ma być gotowy w 2024 roku. Pozostałe rok, dwa lata później.

(pp)

Przywłaszczyła sobie pieniądze znalezione w bankomacie

Dopiero po upublicznieniu w internecie jej wizerunku, sprawczyni sama zgłosiła się na Policję.

Policjanci z Opola Lubelskiego od końca marca poszukiwali kobiety, która znalazła w bankomacie pieniądze i je sobie przywłaszczyła. Nagrała ją kamera.

Zdarzenie miało miejsce 29 marca w Łaziskach, między godziną 9 a 9.30. Kobieta wykorzystała chwilę, podczas której właściciel pieniędzy na chwilę odszedł od bankomatu. Miała pecha, zarejestrowała ją kamera.

Młoda kobieta do bankomatu wybrała się z małym dzieckiem. Po zdarzeniu odjechała ciemnym samochodem typu kombi.

Po udostępnieniu wizerunku kobiety, między innymi na stronie internetowej Wspólnoty Opolskiej, sama zgłosiła się na opolską komendę. Młoda kobieta miała czas na zgłoszenie do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim bez upubliczniania jej wizerunku, ale z tej szansy nie skorzystała.

- Znalezienie i zabranie do siebie cudzej rzeczy, pieniędzy nie jest legalną formą ich nabycia. Więcej, jest to prawnie zabronione. Przestępstwo następuje już w chwili, gdy sprawca wie i rozumie, że rzecz nie należy do niego, a mimo to zatrzymuje cudze mienie ruchome dla siebie bez żadnego ku temu tytułu - mówi podkomisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

AG

„Wylądował" na rondzie przy kościele Brata Alberta

ŁUKÓW W sobotę 2 lipca na ul. Kaczorowskiego w Łukowie 44-latek" jadąc najprawdopodobniej z nadmierną prędkością, uderzył w krawężnik, znak drogowy i „zaparkował" na rondzie. Był trzeźwy. 44-letnia pasażerka została przewieziona do szpitala na badania.

mo

Areszt za znęcanie się nad rodzicami

36-latek z gminy Chodel, który będąc pod wpływem alkoholu, znęcał się nad rodzicami, decyzją sądu 27 czerwca trafił do aresztu.

Nietrzeźwy mężczyzna w piątkowe popołudnie, podczas wszczętej przez siebie awantury, uderzył swoją matkę. Przerażona kobieta zawiadomiła policję. Na miejscu funkcjonariusze zatrzymali agresywnego 36-latka, który miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Według ustaleń policjantów rodzinny dramat trwał już od dłuższego czasu, to nie był pierwszy taki wybryk mężczyzny. Wcześniej dopuszczał się on przemocy wobec swoich rodziców, także w stosunku do swojego - niezdolnego do samodzielnej egzystencji - ojca. Gdy 36-latek był pod wpływem alkoholu, w domu często były awantury, szarpanie, wyzwiska, a nawet wyganianie z domu i niszczenie przedmiotów, które się w nim znajdowały.

AG

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Były radny z wyrokiem nie zwrócił diet. Starostwo straszy windykacją

POWIAT PUŁAWSKI: Były radny Rady Powiatu Puławskiego zdaniem starostwa powinien oddać 9,3 tys. zł niesłusznie pobranych diet. Zbigniew A. uważa jednak, że pieniądze mu się należą, bo jako radny wykonywał swoje obowiązki.

Fot.Monika Gło-Oczatowska

Zbigniewa A. uważa, iż wszystkie diety, które otrzymał w 2021 oraz 2022 roku, związane były z faktycznie wykonywanymi przez niego czynnościami radnego

Fot.Dominik Kesik

Mac
rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Puławach

Jeśli diety nie trafią one do nas polubownie, będziemy domagać się ich zwrotu w drodze windykacji

Radny winny i z wyrokiem

Chodzi o radnego powiatowego z ramienia PiS, który w październiku ubiegłego roku został skazany przez sąd za usiłowanie kradzieży prądu. W styczniu 2020 r. na posesji Zbigniewa A. w Brześcach Kolonii zjawili się kontrolerzy PGE, a potem policja, podejrzewając, że może kraść prąd. Ten wszystkiemu zaprzeczał, podnosząc, że sam już wcześniej dopatrzył się pewnych nieprawidłowości, które zgłaszał do dostawcy prądu. Efektem śledztwa był akt oskarżenia przeciwko radnemu. W maju Sąd Rejonowym w Puławach uznał go za winnego i skazał na dziesięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata oraz grzywnę w wysokości 10 tys. zł.

Zbigniew A. odwołał się od wyroku. W październiku ub. nad jego sprawą pochylił się Sąd Okręgowy w Lublinie. Ponownie uznał go za winnego, ale zmienił kwalifikację czynu - już nie kradzieży, a usiłowania kradzieży prądu. Sędzia zmniejszył karę dla radnego - z dziesięciu na pięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata.

Wyrok jest, ale nikt o nim nie wie

Prawomocny, czyli wydany przed SO w Lublinie wyrok skazujący, oznaczał dla Zbigniewa A. automatycznie wygaśnięcie mandatu z dniem jego wydania. Czyli od października ub. roku nie był już radnym.

Dodatkowo wygaśnięcie mandatu stwierdza komisarz wyborczy. Aby to zrobić, musiał otrzymać z sądu odpis wyroku. Mimo że ten zapadł 21 października, dokument potwierdzający skazanie radnego prawomocnym wyrokiem sądu dotarł do komisarza dopiero po czterech miesiącach.

Akta krążyły między lubelskim a puławskim sądem. Ówczesna prezes Joanna Chimosz tłumaczyła, że zbiegło się to z jej nieobecnością w pracy. Z kolei sędzia, który ją zastępował, miał nie wiedzieć, że Zbigniew A. jest radnym i dlatego nie wysłał odpisu wyroku do Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Lublinie. Ostatecznie dokument został wysłany 14 lutego. Kilka dni później roku Komisarz Wyborczy w Lublinie III sędzia Tadeusz Łaguna wydał obwieszczenie, z którego jasno wynikało, że mandat Radnego Powiatu Puławskiego wygasł z dniem 21 października 2021 r.

Starostwo żąda zwrotu diet

Choć wyrok zapadł w październiku, to Zbigniew A. cały czas uczestniczył w sesjach rady, głosował i pobierał diety. Jednak podobnie jak komisarz, tak i urzędnicy starostwa twierdzili, że o procesie i wyroku dowiadywali się jedynie z doniesień prasowych, a nie otrzymali żadnego oficjalnego pisma, w związku z czym nie mogli podjąć żadnych działań związanych z wyłączeniem Zbigniewa A. z działalności rady powiatu. Jednak po obwieszczeniu Komisarza informowali, że zażądają od radnego zwrotu pobranych od dnia wydania prawomocnego wyroku: za listopad, grudzień, styczeń i luty diet. Łącznie to 9 tys. 333,85 zł.

Jak informuje Maciej Saran, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Puławach, urząd 3 marca wysłał do Zbigniewa A. pismo z prośbą o zwrot pieniędzy oraz tabletu, którym posługiwał się jako radny.

- Pismo to, miało jednak charakter ogólny, bez wyznaczonego terminu zwrotu - tłumaczy Maciej Saran.

Tablet niebawem wrócił do starostwa. Urządzenie służy nowemu radnemu, Krzysztofowi Marcowi, który przejął mandat A. Z kolei wypłacone diety - nie. Urzędnicy poczynili kolejne kroki, by przypomnieć byłemu radnemu o konieczności ich zwrotu.

- 11 kwietnia zwróciliśmy się więc do Zbigniewa A. z kolejnym pismem, prosząc o ich zwrot w terminie 14 dni od jego otrzymania - mówi rzecznik starostwa.

To niestety również nie odniosło skutku.

Były radny: Przecież wykonywałem obowiązki

Co do zasady, dieta ma być dla radnego pewnego rodzaju rekompensatą za koszty poniesione w związku z pełnieniem mandatu, związane np. z nieobecnością w pracy, czy koniecznością dojazdu na sesje z miejsca zamieszkania, na spotkania z mieszkańcami itp. I najprawdopodobniej właśnie tak, literalnie, podchodzi do tego Zbigniew A.

- 23 czerwca do Starostwa Powiatowego w Puławach wpłynęło pismo byłego radnego Zbigniewa A. w którym podjął, iż wszystkie diety, które otrzymał w 2021 oraz 2022 roku związane były z faktycznie wykonywanymi przez niego czynnościami. W jego ocenie brak jest podstaw do żądania przez nas ich zwrotu. Były radny poprosił również o ponowne przeanalizowanie jego sprawy - informuje Maciej Saran, rzecznik urzędu.

Innego zdania są jednak władze powiatu i zapowiadają dalsze kroki.

- Diety, które radny otrzymał po 21 października ubiegłego roku, a więc po dniu ogłoszenia wyroku podlegają zwrotowi. Nasi radcy zwrócą się do niego z jeszcze jedynym upomnieniem, tym razem ostatecznie wyznaczając termin 7 dni na zwrot tych środków - mówi rzecznik Starostwa Powiatowego w Puławach i dodaje:

- Jeśli nie trafią one do nas polubownie, będziemy domagać się ich zwrotu w drodze windykacji.

Marta Pietroń

Tajemnicza wataha dzików w Lasach Parczewskich. Przywędrowały z Ukrainy?

Nakaz odstrzelenia do końca roku 191 dzików wydał powiatowy lekarz weterynarii w Parczewie. To „profilaktyczne działanie" mające zapobiec nawrotowi epidemii ASF.

Pi
powiatowy lekarz weterynarii w Parczewie

Niewykluczone, że dziki przywędrowały z ogarniętej wojną Ukrainy. Łatwy dostęp do kukurydzy rosnącej przy lasach sprawia, że dobrze się u nas rozmnażają

– Zarządzenie ma charakter rutynowy – uspokaja Piotr Kicman, powiatowy lekarz weterynarii i dodaje, że odstrzał sanitarny ponad 190 dzików w powiecie ma ograniczyć populację tych zwierząt. – Chcemy utrzymać ją na jak najniższym poziomie i ograniczyć ryzyko pojawienia się ognisk afrykańskiego pomortu świń (ASF), który kilka lat temu był plagą w pow. parczewskim – przypomina Kicman, nawiązując do problemu, jaki występował m.in. w 2018 roku, kiedy np. w gminie Jabłoń, trzeba było wybić setki świń.

Powiatowy lekarz weterynarii mówi, że do inspektoratu trafił niedawno sygnał o nowej watasze 12 dzików, która pojawiła się w Lasach Parczewskich.

– Niewykluczone, że dziki przywędrowały z ogarniętej wojną Ukrainy. Łatwy dostęp do kukurydzy rosnącej przy lasach sprawia, że dobrze się u nas rozmnażają – dzieli się spostrzeżeniami Kicman i dodaje, że wataha odkryta w Lasach Parczewskich, została szybko zlikwidowana przez myśliwych. – Sami dbają oni o to, żeby populacja dzików utrzymywała się na stałym poziomie. Są potem rozliczani z realizacji rozporządzeń. Jeśli ich nie wykonają, wówczas na koła łowieckie mogą zostać nałożone kary – lekarz.

Zdaniem Kicmana współpraca inspektoratu z myśliwymi z pow. parczewskiego układa się dobrze.

– Czasami myśliwi sami wnioskują o zwiększenie odstrzału sanitarnego, jeśli zobaczą, że populacja dzików się rozrasta – tłumaczy nasz rozmówca i dodaje, że podobne zarządzenia ws. odstrzału sanitarnego dzików zostały wydane w innych powiatach województwa lubelskiego, bo takie jest polecenie głównego lekarza weterynarii.

W powiecie parczewskim najwięcej, bo 45 dzików, ma zostać odstrzelonych w obwodzie numer 77 przez Koło Łowieckie Sokół. Sporo pracy będzie miało też koło Leśnik, które musi odstrzelić 12 sztuk w obwodzie numer 90, 24 szt. w obwodzie nr 91, 12 szt. w obwodzie nr 92 czy 24 szt. w obwodzie nr 93.

Piotr Kicman zarządził też zgłaszanie do powiatowego inspektoratu weterynarii ewentualnych przypadków znalezienia padniętych dzików oraz przebadanie tusz zastrzelonych dzików pod kątem ASF.

Jak podaje serwis www.wetgiw.gov.pl, ASF to „groźna, zakaźna i zaraźliwa choroba wirusowa dzików oraz świń".

– Zakażenie przebiega powoli i obejmuje znaczny odsetek zwierząt, przy czym ich śmiertelność sięga nawet 100 proc. Ludzie nie są wrażliwi na zakażenie wirusem ASF, dlatego choroba nie stanowi dla nich zagrożenia – czytamy.

Grzegorz Rekiel

Bus zderzył się z ciężarówką wiozącą paliwo

Fot.KWP Lublin

Na obwodnicy Lubartowa zderzył się z bus z ciężarówką. Na drogę wylała się część paliwa.

W czwartek (30 czerwca) jadący w kierunku Łucki 59-letni kierujący busem zjechał na przeciwległy pas ruchu, uderzając w jadący w przeciwnym kierunku ciągnik siodłowy marki Man kierowany przez 46-latka. Nikt nie odniósł obrażeń, kierujący byli trzeźwi - informuje starszy sierżant Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie. Siła uderzenia uszkodziła zbiornik paliwa ciągnika siodłowego. Konieczne było przepompowanie paliwa do beczek oraz neutralizacja i tego, które zdążyło wylać się na jezdnię. Na miejscu pracowali policjanci i strażacy.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Burmistrz Kocka kontra opozycja. Nie dali mu kasy na inwestycje, podwyżki, wotum zaufania i absolutorium

Najpierw Rada Miejska w Kocku nie zajęła się sprawą podwyżki dla burmistrza, potem część radnych zablokowała dwie inwestycje, a teraz Tomasz Futera nie dostał absolutorium i wotum zaufania. - Nie potrafię tego wytłumaczyć w racjonalnych kategoriach - ocenia sam zainteresowany.

Janusz Bilski
przewodniczący Rady Miejskiej w Kocku
Burmistrzowi wydaje się czasem, że wszystko wie najlepiej i nikt inny nie może wymyślić czegoś lepszego

Tomasz Futera
burmistrz Kocka
Na dobrą sprawę nie ma uzasadnienia, poza tym, że chodzi o niechęć, zrobienie na złość burmistrzowi.

ABSOLUTORIUM

ZA: Agnieszka Bilska, Józef Strojek, Ryszard Mitura, Janusz Mitura, Jacek Kruczek, Dariusz Niedziela, Marek Futera

PRZECIW: Stanisław Nakonieczny

WSTRZYMALI SIĘ: Mariusz Pełka, Adam Zykubek, Radosław Oliwniak, Janusz Bilski, Dariusz Różycki, Andrzej Sobolewski

WOTUM ZAUFANIA

ZA: Agnieszka Bilska, Józef Strojek, Ryszard Mitura, Janusz Mitura, Jacek Kruczek, Dariusz Niedziela, Marek Futera

PRZECIW: Stanisław Nakonieczny, Dariusz Różycki, Andrzej Sobolewski

WSTRZYMALI SIĘ: Mariusz Pełka, Adam Zykubek, Radosław Oliwniak, Janusz Bilski

Po raz pierwszy w historii

Radni z Kocka podejmowali uchwały w sprawie wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza na ostatniej sesji, która odbyła się w miniony czwartek, 30 czerwca. Decyzje w sprawie absolutorium radni podejmują co roku, jego przyznanie oznacza, że pozytywnie oceniają działalność finansową urzędu w poprzednim roku. To pierwszy raz, kiedy Tomasz Futera nie otrzymał absolutorium. A burmistrzem jest od prawie 16 lat. Rok temu radni „jedynie" nie udzielili Tomaszowi Futerze wotum zaufania. - Oceniam to jako zupełnie niemerytoryczną decyzję radnych. I nieracjonalną, bo budżet jest wykonany dobrze, według wszelkich przepisów, pozytywną opinię w tej sprawie wydała Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie. Pozytywnie przyznanie absolutorium opiniowała też złożona z radych Komisja Rewizyjna. Na dobrą sprawę nie ma uzasadnienia, poza tym, że chodzi o niechęć, zrobienie na złość burmistrzowi. Nie potrafię tego wytłumaczyć w racjonalnych kategoriach. „Nie, bo nie". I tyle - komentuje Tomasz Futera. - Rok temu zainwestowaliśmy 8 mln zł, a nie wzięliśmy ani złotówki kredytu. Spłaciliśmy 1 mln zł zadłużenia. I burmistrz nie dostaje absolutorium... Prowadzimy wykaz inwestycji od 2007 roku. W tym okresie gmina Kock zainwestowała ponad 100 mln zł, z czego ponad połowę środków pozyskała z zewnątrz. To nie zrobiło się samo. Myślę, że żadna gmina w powiecie nie ma takiego wskaźnika inwestycyjnego - dodaje.

Będzie referendum o odwołanie?

- Nie jest tajemnica, że współpraca burmistrza z Radą Miejską kuleje. A mija już czwarty rok kadencji. Burmistrz zajmuje stanowisko dosyć długo, umocnił się na swojej pozycji, za bardzo nie liczy się ze zdaniem radnych. Wydaje mu się czasem, że wszystko wie najlepiej i nikt inny nie może wymyślić czegoś lepszego - komentuje decyzję Rady Miejskiej jej przewodniczący, Janusz Bilski. - Rada wprowadziła do budżetu inwestycję: poszerzenie drogi w Poizdowie. I burmistrz tego nie wykonuje, bo twierdzi, że to jest niepotrzebne. Zarezerwowaliśmy w budżecie pieniądze na wymianę mebli i zamontowanie klimatyzacji w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego. Burmistrz powiedział, że są w gminie ważniejsze sprawy. Do programów typu Polski Ład składa wnioski o dotacje, w ogóle nie konsultując tego z radnymi. Takie sprawy złożyły się na brak absolutorium i wotum zaufania - uzasadnia przewodniczący. Brak wotum zaufania w dwóch kolejnych latach daje radnym możliwość przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrza. Radni musieliby podjąć w tej sprawie uchwałę, bezwzględną większością głosów. - Nie wiem, czy Rada Miejska skorzysta z możliwości doprowadzenie do referendum w sprawie odwołani burmistrza. Nie prowadziliśmy jeszcze rozmów na ten temat. Trudno przewidzieć, jaki byłby wynik głosowania w tej sprawie, tu może zawayć jeden głos. Nie było takie pewne przed samą sesją, czy burmistrz dostanie wotum zaufania i absolutorium, czy ich nie dostanie - zaznacza Janusz Bilski.

Sprzedaż pomimo blokady radnych

Czwartkowa decyzja radnych nie jest dla burmistrza zaskoczeniem.- Po historii z zablokowaniem sprzedaży nieruchomości w Górce, gdzie blokowano dobre rozwiązanie dla gminy, spodziewałem się, że mogę nie dostać wotum i absolutorium - przyznaje Tomasz Futera. Chodzi o to, jak radni głosowali na poprzedniej sesji. Nie zgodzili się bowiem na przesunięcie w budżecie 100 tys. zł na rozbudowę kuchni Zakładu Aktywności Zawodowej w Kocku oraz sprzedaż budynku po starej szkole wraz z działką w Górce inwestorowi, który chciałby tam otworzyć zakład opiekuńczo-leczniczy. - Z remontem kuchni w ZAZ daliśmy sobie spokój, bo jest już za późno, by wykonać go jeszcze w wakacje. W przypadku nieruchomości w Górce opieramy się na poprzedniej uchwale Rady Miejskiej w tej sprawie z 2019 roku, w której radni zezwolili na sprzedaż. Sprawdziliśmy to pod kątem prawnym, możemy tak działać. Zamierzamy wkrótce ogłosić przetarg na sprzedaż nieruchomości - wyjaśnia burmistrz.

Wciąż bez podwyżki. „Mówił wyraźnie, że on jej nie chce"

Już kilka miesięcy temu niemal wszystkie rady w regionie uchwaliły podwyżki dla wójtów, burmistrzów czy starostów. To efekt zmiany przepisów wprowadzonych przez Rząd RP. Zgodnie z tą uchwałą szefom samorządów należą się spore podwyżki, z wyrównaniem od sierpnia ub.r. Takiej uchwały do tej pory nie podjęła jednak Rada Miejska w Kocku. - Ja jestem spokojny, bo to jest ustawowy wymóg. Tak, czy inaczej, ta różnica zostanie wyrównana na koniec kadencji do wysokości minimum określonego w ustawie (16 tys. zł brutto - przyp. red.). Radni nie chcą się za to zabrać i to pozostanie na obecnym poziomie. Ja inicjatywy w tej sprawie też nie przejawiam. Nie ma o co kruszyć kopii - zaznacza Tomasz Futera. Dlaczego uchwała nie trafiła do tej pory do porządku obrad Rady Miejskiej?- Burmistrz mówił wyraźnie, że on tej podwyżki nie chce. I tak to zostało. Wojewoda nie zwracał dotychczas uwagi Radzie Miejskiej w Kocku, ani nie wszczął w tej sprawie postępowania zastępczego. Burmistrz ma swoich radnych i jeśli oni zgłoszą inicjatywę podwyższenia jego zarobków, to nie będziemy tego blokować. Jako radny opozycyjny nie mam żadnego interesu, by zabiegać o wprowadzenie takiej uchwały do porządku obrad - wyjaśnia Janusz Bilski. Obecnie Tomasz Futera zarabia 10 180 zł brutto miesięcznie.

Dominik Smagała

Były wikariusz drelowskiej parafii podejrzany o wykorzystywanie seksualne. Jest akt oskarżenia

Akt oskarżenia wobec ks. Sebastiana M., który miał doprowadzać młodą kobietę do obcowania płciowego, został skierowany do sądu. - Mężczyzna pozostaje w areszcie - poinformowała nas siedlecka prokuratura.

Kuria: Po zakończeniu czynności procesowych podjęte zostaną wobec zatrzymanego księdza ewentualne działania w ramach procedur kanonicznych.

Przypomnijmy. Sebastian M. pochodzi z gminy Krzywda (pow. łukowski). Otrzymał święcenia kapłańskie w 2015 roku. Jego pierwszą parafią była parafia w Drelowie (pow. bialski).

W lipcu 2017 roku został zwolniony z urzędu wikariusza parafii Drelów i mianowany wikariuszem parafii pw. św. Zygmunta Króla w Łosicach. Rok później, w czerwcu 2018 roku, został odwołany z tej funkcji i skierowano go na studia stacjonarne w Katedrze Filologii Łacińskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie.

Ks. Sebastian M. został zatrzymany na wniosek prokuratury 20 stycznia br. Usłyszał zarzuty dotyczące wykorzystywania seksualnego.

Doprowadzanie do obcowania płciowego

– W śledztwie Prokuratury Okręgowej w Siedlcach Sebastian M. jest podejrzany o popełnienie przestępstwa z art. 197 § 1 i 2 Kodeksu karnego polegającego na kilkukrotnym doprowadzeniu młodej kobiety do obcowania płciowego oraz do poddania się innym czynnościom seksualnym – mówiła Krystyna Gołąbek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach. Do czynów zarzucanych księdzu miało dochodzić pomiędzy październikiem 2018 a lutym 2019 roku w Siedlcach. Śledczy badali sprawę przez trzy lata. Podejrzany nie przyznał się do winy.

W styczniu br. decyzją Sądu Rejonowego w Siedlcach Sebastian M. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Biuro Prasowe Diecezji Siedleckiej w komunikacie z 22 stycznia potwierdziło, że ksiądz został zatrzymany na wniosek prokuratury. Ks. Jacek Świątek, rzecznik prasowy Kurii Siedleckiej, podkreślał, że ks. Sebastian M. pozostawał „poza strukturami bezpośredniej pracy duszpasterskiej".

– Diecezja Siedlecka ze zrozumieniem przyjęła decyzję organów ścigania i deklaruje pełną współpracę w dochodzeniu. Po zakończeniu czynności procesowych podjęte zostaną wobec zatrzymanego księdza ewentualne działania w ramach procedur kanonicznych – zapowiada ks. Jacek Świątek.

Koniec śledztwa

W czerwcu br. został skierowany do sądu akt oskarżenia przeciwko Sebastianowi M.

– Zarzuty, które otrzymał, są bez zmian. Śledztwo zostało zakończone. Akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Siedlcach. Mężczyzna nadal jest tymczasowo aresztowany – informuje prokurator Gołąbek.

(McM)/karo

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Mieszkańcy Sięciaszki Drugiej nie chcą u siebie oczyszczalni ścieków

GMINA ŁUKÓW Gmina ma pieniądze i chce w Sięciaszce Drugiej zbudować oczyszczalnię ścieków. Jednak mieszkańcy wsi boją się smrodu i zanieczyszczenia wody.

Spotkanie władz gminy Łuków z mieszkańcami nie przyniosło konkretnych ustaleń w sprawie budowy oczyszczalni. Przyszła rekordowa liczna mieszkańców

Sięciaszka Druga to wieś licząca 293 mieszkańców (dane z marca 2022 r.) w gminie Łuków. Ta niewielka miejscowość od lat jest skanalizowana, ponieważ w sąsiednich Ryżkach funkcjonuje oczyszczalnia ścieków, obsługująca obie miejscowości oraz wieś Czerśl.

Przybywa mieszkańców

W ostatnich latach Ryżki bardzo się rozbudowały, do kanalizacji podłączały się kolejne gospodarstwa domowe. W Sięciaszce Drugiej też przybyło mieszkańców. Okazuje się, że 17- letnia oczyszczalnia w Ryżkach, która powstała na miejscu wcześniejszej, wybudowanej w latach 70. dla Domu Pomocy Społecznej i POM (Państwowy Ośrodek Maszynowy) przestaje być wystarczająca dla obsługi coraz większej liczby ludzi.

Jest kasa na nową

Władze gminy uznały, że zamiast rozbudowy starej oczyszczalni, zbudują nowoczesną w Sięciaszce Drugiej, która będzie mogła przyjąć 600 m3 nieczystości na dobę, czyli prawie trzykrotnie więcej niż obecna w Ryżkach (150 m3/dobę). Nowa oczyszczalnia ma obsługiwać mieszkańców Ryżek, Sięciaszki Drugiej i Czerśli, a w przyszłości będzie do niej można podłączyć Świdry, Sięciaszkę Pierwszą, Dąbie i Zalesie. Na tę inwestycję znalazły się duże pieniądze: gmina dostała 9 mln zł dofinansowania z Programu „Polski Ład".

Brak informacji

Większość mieszkańców Sięciaszki dowiedziała się o planach budowy oczyszczalni w ich wsi pod koniec czerwca, mimo że plan zagospodarowania przestrzennego dla części działek, na których miałaby powstać, był zmieniony na początku tego roku.

- Niektórzy coś tam wiedzieli, coś tam słyszeli wcześniej, nie było ogólnego zebrania, na którym by nam wójt powiedział o tej inwestycji – mówią mieszkańcy. Dodatkowo byli zaniepokojeni informacją, że oczyszczalnia ma powstać w odległości 450 m od zabudowań. Nie zgadzają się na to, w związku z czym napisali protest do wójta, zebrali pod nim 136 podpisów mieszkańców i złożyli pismo w Urzędzie Gminy.

Oczyszczalnia w Sięciaszce Drugiej ma zostać wybudowana ponad 760 m od najbliższych zabudowań i 1600 m od centrum wsi,

- „Planowanie budowy ogromnej oczyszczalni ścieków w tak bliskiej lokalizacji od zabudowań w Sięciaszce Drugiej jest pogwałceniem prawa mieszkańców do spokojnego zamieszkania bez uciążliwych odorów. Z pozyskanych prywatnie przez mieszkańców informacji wynika, że planowana jest budowa ogromnej oczyszczalni. Sprawi to, że Sięciaszka Druga stanie się jednym wielkim punktem ściekowym i spowoduje drastyczne pogorszenie warunków życia, zahamowanie rozwoju naszej wsi W ostatnich latach pojawili się nowi mieszkańcy, którzy kupili działki, pobudowali domy. Kto teraz będzie chciał kupić działkę w okolicy oczyszczalni ścieków? Nikt. Bez wątpienia spadną też ceny nieruchomości w Sięciaszce Drugiej. Nikt nie chce mieszkać całe życie w oborze i liczyć na to, że wiatr nie będzie wiał zbyt mocno. Wzywamy władze gminy do zaprzestania prowadzenia działań na szkodę mieszkańców. Nie odpuścimy i dotrzemy z naszym protestem wszędzie, nawet do ministerstwa, jeśli będzie taka konieczność i nie pozwolimy na budowę tej oczyszczalni ścieków. Robimy to w trosce o godne życie i przyszłość naszych dzieci, które, miejmy nadzieję, będą miały możliwość osiedlenia się w tej wsi w godnych warunkach" – piszą mieszkańcy.

Zmiana lokalizacji

Po tym, jak do gminy wpłynął list protestacyjny, wójt zdecydował się przenieść planowaną oczyszczalnię na odległość 760 m od najbliższych zabudowań, w czym poparli go radni na sesji 30 czerwca.

1 lipca władze gminy zaprosiły mieszkańców na spotkanie z projektantami oczyszczalni, firmą MEL KAN obsługująca obecną oczyszczalnię w Ryżkach. Przyszła rekordowa liczba mieszkańców. W związku z licznymi pogłoskami, jako krążyły po miejscowości, wójt wyjaśnił, że żadne działki pod budowę oczyszczalni nie zostały kupione przez gminę i „nikt nie obrał się pieniędzy".

- Owszem, były wstępne rozmowy o kupnie działek od mieszkańców, ale do żadnej transakcji nie doszło, a teraz została zmieniona lokalizacja oczyszczalni, wiec w grę wchodzą zupełnie inne działki -tłumaczył zastępca wójta Wojciech Szczygieł, prowadzący zebranie.

To był błąd

Wojciech Szczygieł przyznał, że błędem był brak wcześniejszego zebrania z mieszkańcami. Zapewnił, że według nowych planów, oczyszczalnia ma zostać wybudowana ponad 760 m od najbliższych zabudowań i 1600 m od centrum wsi, co spowoduje, że będzie odsunięta od Sięciaszki Drugiej dalej, niż oczyszczalnia w Ryżkach.

Mieszkańcy zarzucali, że w ich wsi nie ma rzeki, do której spływałyby oczyszczone ścieki z oczyszczalni. Według projektu ścieki mają odpływać z oczyszczalni do rowu po niskim, zielonym terenie łąk, na którym i tak są co roku rozlewiska. Ludzie obawiają się takiego stojącego „ścieku", który rozleje się szeroko na łąkach, bo rów nie odprowadzi go dalej.

Tutaj projektant wyjaśnił, że oczyszczone ścieki to w ponad 90 procentach czysta woda, a pozostała część to dozwolone przepisami zanieczyszczenia, które nie szkodzą środowisku. Wójt zapewnił, że w sytuacji, gdy będą powstawały duże rozlewiska, gmina będzie mobilizowała Spółkę Wodną do częstego oczyszczania rowu. Sołtys i radny Mirosław Dybciak zaproponował, żeby jak najszybciej oczyścić ten rów, żeby potem uniknąć kłopotów.

Za mało działek budowlanych

Mieszkańcy obawiają się, że ceny ich gruntów spadną, po tym, jak we wsi będzie zlokalizowana oczyszczalnia. Narzekali także, że grunty rolne nie są u nich przekształcane na działki budowlane tak, jak w innych wsiach. Wójt Mariusz Osiak wyjaśnił, że tereny w pobliżu oczyszczalni nigdy nie będą budowlanymi, bo są to niskie tereny zielone, nienadające się pod zabudowania.

Różne lokalizacje

Mimo że wójt Szczygieł w prezentacji pokazywał, jak są zlokalizowane oczyszczalnie w innych miejscowościach w powiecie i że są to odległości dużo bliższe niż planowana w Sięciaszce Drugiej, to nie przekonało mieszkańców. Obawiają się nieprzyjemnych zapachów i zanieczyszczenia studni.

Projektant wyjaśniał, że planowana oczyszczalnia to całkiem zamknięte budynki i reaktory. Nie ma mowy o otwartych basenach ze stojącymi, parującym ściekami. Uciążliwość zapachowa nowoczesnej oczyszczalni, jak ta planowana w Sięciaszce Drugiej i identycznej, wybudowanej już w Gołaszynie, ma się ograniczać tylko do terenu działki, na której stanie.

Wójt: „Żadne działki pod budowę oczyszczalni nie zostały zakupione przez gminę i „nikt nie obrał się pieniędzy"

- Czy brane są pod uwagę inne lokalizacje oczyszczalni dla tej części gminy? Przecież są większe wsie niż nasza, np. Sięciaszka Pierwsza, Zalesie. Poza tym można przebudować oczyszczalnię w Ryżkach i niech tam zostanie - pytali mieszkańcy na zebraniu.

Wójt wyjaśnił, że Sięciaszka Druga to najlepsza lokalizacja z tego względu, że oczyszczalnia powinna być zbudowana w taki miejscu, aby ścieku z innych miejscowości spływały do niej „gwiaździście", wtedy system kanalizacji najlepiej działa.

- Proponowałem, żeby zbudować ją w Zalesiu, natomiast projektant powiedział, że to będzie nieskuteczne w odbiorze ścieków – mówił wójt Mariusz Osiak.

Bez decyzji

Ostatecznie na zebraniu nie zapadła żadna decyzja ze strony mieszkańców. Jeden z młodych mieszkańców Sięciaszki zapytał, czy gmina może wybudować oczyszczalnię bez ich zgody. Wójt przyznał, że istnieje taka możliwość, bo pozwala na to prawo, jednak nie chcieliby budować oczyszczalni w takim trybie i ma nadzieję, że przekonają mieszkańców, że inwestycja nie zagraża komfortowi życia we wsi.

mo

REG

eprasa.pl 4e7778e341

KGW z Zagród oczkiem w głowie prezydentowej

Fot.Facebook KGW Zagrody Razem

Tak mieszkańcy Zagród ugościli małżonkę prezydenta RP. Panie zastawiły stół regionalnymi potrawami, wśród których królowała kaczka z żurawiną i miodem. - Zachwyca mnie wielopłaszczyznowość działalności Kół Gospodyń Wiejskich w tylu obszarach i niezwykła umiejętność łączenia poszanowania dla tradycji z nowoczesnością. Jestem pełna uznania dla Państwa działań prospołecznych, które spajają i aktywizują lokalne społeczności, a także wpływają na rozwój przedsiębiorczości kobiet – mówiła Agata Kornhauser-Duda

POWIAT PUŁAWSKI: Panie z Zagród w gminie Żyrzyn w powiecie puławskim święcą kolejny sukces. Znalazły się na podium w finale Konkursu dla Kół Gospodyń Wiejskich o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP. To one będą reprezentować Lubelszczyznę na dożynkach w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

Fot.Grzegorz Jakubowski/KPRP

Członkowie Koła Gospodyń Wiejskich z Zagród nie ukrywali szczęścia, kiedy dowiedzieli się, że jesienią wezmą udział w Dożynkach Prezydenckich w Warszawie

„Zagrody razem" znają wszyscy

Koło Gospodyń Wiejskich z Zagród to grupa znana nie tylko w powiecie, ale także w województwie. Gdzie nie pojawią się panie z gminy Żyrzyn i towarzyszący im panowie, stamtąd przywożą nagrody. Mają osiągnięcia na różnych polach - kulinarne, w rękodziele i artystyczne. Ich nieodzowny wkład w kultywowanie tradycji i zwyczajów Lubelszczyzny i Powiśla doceniają także w stolicy. I to nie pierwszy raz.

W kwietniu na naszych łamach informowaliśmy, że KGW zdobyło miejsce w finale konkursu Kół Gospodyń Wiejskich i Nagrodę Małżonki Prezydenta RP. Członkowie stowarzyszenia „Zagrody Razem" nakręcili film promujący ich działalność. W trwającej zaledwie kilka minut produkcji prezentują się jako ludzie wielkiej pasji, pełni pomysłów i zapału, czego efektem są dzieła powstające w ich rękach - piękne palmy wielkanocne, stroiki, anioły malowane na drewnie, obrazy haftowane, serwety szydełkowe, kwiaty oraz potrawy regionalne, które cieszą się uznaniem na wszelkiego rodzaju uroczystościach. Członkowie KGW w Zagrodach stworzyli także zespół śpiewaczy „Zagrodzka Nuta".

Jury tak spodobał się film, że postanowiło, że to właśnie mieszkańcy gminy Żyrzyn będą reprezentować nasze województwo w finale konkursu w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze" w Otrębusach.

Rozsławiają powiat puławski i są na szczycie

Wydarzenie z udziałem Agaty Korhauser-Dudy odbyło się w miniony weekend. Tematem przewodnim organizatorzy uczynili „Ostatki w polskiej tradycji". Koła miały za zadanie przygotować specjały kuchni regionalnej oraz zaprezentować inscenizację słowno – muzyczno – ruchową, zgodną z tematyką konkursu.

Panie częstowały prezydentową m.in. kaczką z żurawiną i miodem

Każde z szesnastu województw zachęcało do odwiedzenia swojego stoiska. W Otrębusach w kolorowych strojach regionalnych zjawili się także członkowie KGW Zagrody. Panie częstowały prezydentową m.in. kaczką z żurawiną i miodem. Przed komisją konkursową pod przewodnictwem dr Barbary Fedyszak–Radziejowskiej, Doradcy Prezydenta RP, zespół grał na instrumentach, śpiewał i tańczył np. oberka

- Cemu żeś się nie ozenił nas drogi Bartosu... - wyśpiewywali członkowie Koła i... wyśpiewali miejsce na podium. Prezentacja grupy z powiatu puławskiego tak spodobała się członkom jury, że grupa weźmie udział w dożynkach w Pałacu Prezydenckim. Oprócz KGW Zagrody tytuł laureata otrzymały także KGW w Kobylance w województwie małopolskim i KGW „Jaworzanki" w Jaworzu w województwie świętokrzyskim.

- Przydział miejsc na podium członkowie finałowej trójki poznają jednak dopiero jesienią, kiedy podczas Dożynek w Warszawie, w obecności Prezydenta Andrzeja Dudy, odbędzie się wręczenie nagród laureatom - informują organizatorzy zmagań.

Marta Pietroń

REG

NOWORODKI URODZONE W SZPITALU W LUBARTOWIE

Hubert Duda, Zawieprzyce, pow. łęczyński
ur. 28 czerwca, g. 14.28, 3,10 kg, 54 cm
Rodzice: Ewelina i Tomasz
Brat: Marcel (7 lat)

Eryk Sobieszek, Czemierniki, pow. radzyński
ur. 27 czerwca, g. 2:15, 3,85 kg, 58 cm
Rodzice: Monika i Grzegorz
Siostra: Alicja (8 lat)

Miłosz Praczyk, Lubartów
ur. 27 czerwca, g. 6.10, 3,14 kg, 54 cm
Rodzice: Ilona i Łukasz
Brat: Tymon (3,5 r.)

Wiktoria z Lubartowa,
ur. 28 czerwca, 3 kg, 57 cm
Rodzice: Anna i Gabriel

Alan Jedut, Wola Sernicka
ur. 27 czerwca, g. 3.30, 3,75 kg, 55 cm
Rodzice: Iwona i Krzysztof
Rodzeństwo: Karol (11 lat), Martyna (9 lat), Julka (7 lat)

Wiktor Wawrzecki z tatą, Niewęgłosz, gm. Czemierniki, pow. radzyński ur. 28 czerwca, g. 5.05, 3,60 kg, 56 cm Rodzice: Karolina i Kamil

eprasa.pl 4e7778e341

Nie tylko w Łęcznej. Lubelszczyzna i jej XX-wieczne targowiska (cz. V)

Jarmark - bohaterowie drugiego planu...

Na jarmark, często połączony z odpustem, zbiegano się z całej okolicy. Najpierw lecieli kramarze, którzy w sezonie, krążąc między miasteczkami, praktycznie nie zsiadali z wozu. Straszliwie charcząc, mknął też dziad proszalny, bo dla niego to jak żniwa. W ślad za nimi zastęp dewotek, bo przecież z Panem Bogiem trzeba w zgodzie, a i okazji do spotkania z koleżankami po berecie (wówczas bardziej chuście...) odpuścić niepodobna.

Fot. NAC

Rynek w Opolu Lubelskim w latach trzydziestych XX wieku. Miasta nie miały wyodrębnionych przestrzeni na targowiska, więc jarmarki odbywały się w centrach miejscowości

Jarmark, niezależnie czy w Łęcznej, czy w Piaskach, Markuszowie albo Parczewie, miał nie tylko funkcję handlową. Było to wydarzenie społeczne, miejsce spotkania, wymiany wiadomości, pomysłów, nadrobienia zaległości towarzyskich. Oprócz handlarzy sprzedających i kupujących przybywała też masa innych osób, które miały nieco inny plan...

Żebracy

Jarmark był raz w tygodniu, w środę. Jak się zjeżdżali wozami, ze wsiów wiejskie ludzie, to przywozili kulawych, ciemnych, tam jeszcze rozmaite - bez ręki. Po domach chodzili. Ci tam coś sprzedawali, a ci poszli. Nieraz tam taka pani chodziła, Marcysia ją nazywali, ciemna. Nie widziała na oczy. Troszkę może widziała, bo nikt jej nie prowadził. To ona chodziła. Tu, w Puławach, to tak bardzo nie było widać, żeby chodzili te z Puław - relacjonował pan Stanisław Włodarkiewicz z Puław (relacja zaczerpnięta z zasobu Historia Mówiona Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN).

Odpust czy jarmark był też okazjonalnym kongresem ludowej kultury. Kto, stojąc przy kramie, potrafił wychwycić z opowieści kupujących coś ciekawego, kto potem przełożył to na język barwnej opowieści, kto umiał podkoloryzować, ale nie przesadzić - ten mógł być pewien, że to wokół niego zgromadzą się słuchacze. A jak już się zgromadzą, to i pewnie co nieco na tym straganie kupią. Opowieści były przeróżne - apokryfy o świętych, lokalne kryminałki, dziwaczności, sensacje towarzyskie i obyczajowe - wszystko, co mogło zainteresować wioskową kucharkę...

Stragan z książkami i książeczkami

Jakimi opowieściami zabawiano, po jakie ciekawostki baby gnały na rynek? Czym umilały sobie potem długie zimowe wieczory? Te jarmarczne broszurki i sposób ich prezentacji opisała w 1935 Maria Niklewiczowa w piśmie „Prosto z mostu".

... Wyciągają się ręce z dziesięciogroszówkami. Kupuje jakiś wyrostek, młoda kobieta z dzieckiem na ręku. Śpiewak wyjmuje inny druczek i znów wykrzykuje: - Gorzkie wspomnienia o powtórnej śmierci samobójców Janka Siegiedy i Janiny Bednarkówny z Wólki parafji Kijańskiej powiatu Lubartów! Po dziesięć groszy, po dziesięć, po dziesięć!

I śpiewa przy wtórze harmonji:

„Trzy mile od miasta
pięknego Lublina
w parafii Kijany
jest Wólka wioszczyna.
Osiemnaście latek
miał młodziutki Janek,
a juz uplótł Jance
z swej miłości wianek...
Chciwi rodzice Janki
nie pozwalali im się pobrać,
więc młodzi zaprzysięgli sobie
śmierć zrobić kulami,
rodziców zasmucić
swojemi trupami.
Janek był w Związku Strzeleckim,
broń mu była znana,
przede wszystkiem strzelba
śrutem nabijana...
więc przyszedł do Janki
wieczorem,
przyniósł dwa cierniowe wianki, poszli pod krzyż
i do strasznej śmierci
zaraz się zabrali
Janka się plecami
na śnieg położyła
i głowę do strzelby
spod chustki odkryła.
Huknął ogień z śrutem,
twarz się rozleciała,
a Janka ze słowem
kocham cię, skonała.
Janek znów przystawił
broń sobie do brody,
cyngiel kurkiem spuścił dla
większej wygody... „

Na jarmark zjeżdżali żebracy z odległych miejscowości, tutejsi mieli w tym czasie mniejsze szanse na zarobek

Potem następuje opis, jak to „matki tą nowiną się nie przejmowały, jeszcze swoje dzieci strasznie pomstowały", aż Związek Strzelecki i Koło Młodzieży zajęli się pogrzebem młodych, jak należy, lecz pan proboszcz znowu staje na przeszkodzie, trzyma ciała dwa dni w kościelnym obwodzie, aż się młodzi i starzy na księdza zgniewali i gdzie chcieli Janka i Jankę pochowali.

Nie tylko pod Lubartowem...

Okazuje się, że i w tym druczku jest więcej poezji ku zbudowaniu słuchaczy, a mianowicie dwa tanga, „Blondyneczka" i „Capri", pozatem „Przytul, uściśnij, pocałuj" i jeszcze „Prawdziwe zdarzenie w Piotrkowie", które demonstruje ów ochrypły baryton, pociągając żałośliwie: „Smutny los pięknej dziewczyny, gdy szczęście swoje szanuje, piękny, bogaty młodzieniec żenić się z nią zamiaruje. Gdy się oboje zapoznali, nie robią to po kryjomu, ja jestem biedna dziewczyna, wychodzę z biednego domu". Nie wiadomo, kto tej Pelusi i temu Pawełkowi stawał na przeszkodzie, ale coś tam być musiało, skoro i oni postanowili „niedaleko od domu w bliskiem miasteczku Piotrkowie" zrobić sobie „ostatnią godzinę". Poszli na pozór wesoło do restauracji: Stoliczek jeden był pusty, w jednym wolnym gabinecie. Jakie tu dla was jest miejsce, nic nawet o tem nie wiecie. Obiad wesoło spożyli, on siedział przy swojej dziewczynie, Patrzyła na niego jak w słońce, jak smętnie grał na pianinie. On wyjął brauning z kieszeni, dziś o swe życie nie stoję... No i nastąpiła tragedia. „Dla obcych ludzi w Piotrkowie jest zrozumiałe wrażenie", a z tego wszystkiego wynika morał, który niewiadomo dla czego właśnie z tego zabójstwa i samobójstwa ma wynikać: Najgorzej takiej dziewczynie, jak w chłopcu się zamiłuje, nieraz jest, że się rozejdą, lecz później płacze, żałuje. Ja nigdy ze swego nieszczęścia, żebym się naśmiewać miała, zapłaczesz kiejś nocą ciemną, gdy będziesz szczerze kochała. Widać i to zdarzenie w Piotrkowie szczerze przejęło słuchaczy, bo kupiono aż cztery egzemplarze. Kupiłam i ja: okazuje się, że nakładcą tego arcydzieła jest niejaki Józef Duda w Lublinie, a drukował je w tymże Lublinie niejaki Goldblat. Na „Nowej pieśni o strasznym czynie zwyrodniałego ojca" figuruje ten sam nakładca, natomiast drukowano ją w Zamościu u niejakiego Szmajsera. Dla ozdobienia tej pieśni umieszczono na okładce portret „zwyrodnialca" i rysunek, przedstawiający „zwłoki złożone, porżnięte tak jak kurczęta".

Najszerzej na Południowym Podlasiu lat temu równo setkę słynął kramarz z Wohynia, Mikołaj Juchnowicz. Pochodzący z rodziny unickiej, musiał jednak gdzieś dorwać się do książek, albowiem jego polszczyzna jest bogata, zawierająca też sformułowania już wtedy archaiczne. Może skoro książek nie wyniósł z domu, to na jarmarku za bezcen od Żyda kupił? Jedno jest pewne: umiał i słuchać i opowiadać. Zachowało się nieco jego tekstów - o wyjazdach zarobkowych do Brazylii (choć sam Juchnowicz tam nie był) czy wspomnienia o misji w Janowie

Wśród handlarzy byli Żydzi, Ormianie, Rusini i Niemcy

Cygan - ekspert od koni

O wiodącej roli Żydów na jarmarkach rozpisywać się nie ma potrzeby, są to rzeczy doskonale znane: oprócz funkcjonujących lokalnych sklepików część starozakonnych kupców jechała wozem z miejsca na miejsce. Jarmark rozbrzmiewał wieloma językami: na większych byli Ormianie i Niemcy, na tych we wschodniej części regionu słychać było „prostą mowę" Rusinów. Najbardziej jednak charakterystyczną, barwną postacią, był targowy Cygan (słowo „Rom" pojawiło się dopiero w ostatnich dziesięcioleciach).

Dużą część obrotu stanowił handel końmi. Dzisiaj posiadanie zwierzęcia pod siodło albo do bryczki to najczęściej kwestia pasji i hobby, kilkadziesiąt lat temu zaś posiadanie dobrego konia była to kwestia kluczowa dla całego gospodarstwa. Zakup więc musiał być przemyślany. Oczywiście istniała liczna grupa „fachowców", którzy takie transakcje aranżowali i przeprowadzali. Największymi specjalistami byli Cyganie. Na koniach znali się rzeczywiście jak mało kto i pomóc rzeczywiście potrafili - jeśli chcieli... Umieli dostrzec niewidzialne dla innych wady, ocenić wiek zwierzaka, ale też, na dobrze „popartą" prośbę - zapastować ubytki sierści czy skazy na skórze. Jeżeli zaś zapłaciła druga strona, przecudnej jeszcze przed chwilą urody rumak stawał się paskudną chabetą, stojącą nad grobem i nadającą się tylko na kiełbasy. Innymi słowy: czynił wszystko to, co archetypiczny „pan Mirek z Elizówki" czyni dziś na giełdzie samochodowej (*...panie, Niemiec płakał, jak sprzedawał, starsza pani tylko do kościoła jeździła...*). Byli mistrzowie, którzy potrafili jako ptaka egzotycznego po okazyjnej cenie opchnąć pomalowanego wróbla.

Ta sama nacja słynęła też ze znakomitych kotlarzy i kowali - znam kute, ciężkie patelnie, które, jeśli odpowiednio zadbane, służą świetnie od przedwojny.

Każda dobita transakcja umacniana była wypiciem po kieliszku wódki (litkup). Czasem szło się w tym celu do specjalnego straganu, ale przeważnie handlować szło się ze swoją flaszką.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Wincenty Krasiński (1782-1858) - słynny szwoleżer, znienawidzony polityk, wpływowy arystokrata (cz. VI)

Czemierniki w rękach Krasińskich

Firlejowie, Małachowscy, Radziwiłłowie, Krasińscy... Nawet prosty rządca majątku Kotarbiński okazywał się tu być ojcem wybitnego filozofa, a w kobiecinie idącej za pługiem znawcy poezji mogli rozpoznać Mariannę Bocian. Po okresie upadku w pierwszej połowie XVIII wieku Czemierniki część dawnego blasku odzyskały za sprawą Wincentego Krasińskiego. Jest to jedna z nielicznych dobrych rzeczy, które o tym kontrowersyjnym polityku da się powiedzieć z całą pewnością.

Dziedziczka Czemiernik omal nie została królową Szwecji

Z prawej strony mur fortalicji na początku XX wieku, w dalszym planie kościół św. Stanisława. Pierwszym działaniem Wincentego Krasińskiego po objęciu włości w 1850 roku było wyremontowanie pałacu

W 1806 część warszawskiej arystokratycznej młodzieży w błyskotliwym magnacie z Podola widziała kandydata na przywódcę narodu. Jego partia mogła iść w paragon z wielbicielami księcia Józefa. Jako dowódca legendarnego pułku szwoleżerów gwardii stał się bohaterem masowej wyobraźni, mimo że w rzeczywistości więcej ran odniósł w pojedynkach niż na polu bitwy.

Upadek szwoleżera

Po upadku Napoleona Krasiński przyjął mundur armii Królestwa Polskiego i przysiągł wierność carowi. Rozpoczął karierę polityczną, był marszałkiem Sejmu Królestwa. Z każdym dniem jednak tracił popularność: z lojalizmu wobec cara osunął się w służalczość. W 1828 gorliwe zabiegał o skazanie patriotów oskarżonych przed Sądem Sejmowym. W efekcie, kiedy w czasie powstania listopadowego chciał mediować między Polską a Rosją, nikt go w zrewoltowanej Warszawie nie chciał słuchać. Cudem uniknął powieszenia przez wzburzony tłum. Schronił się w Petersburgu, z którego powrócił dopiero po wojnie. Wprawdzie jego salon dalej był miejscem spotkań interesujących ludzi, on sam piął się szczeblach urzędniczej i wojskowej kariery w Imperium Rosyjskim, jednak lata chwały miał za sobą. Światła reflektorów spoczywały już na jego synu, Zygmuncie, niesłychanie zdolnym i wrażliwym poecie. Wincenty w jego biografii pojawiać się będzie przeważnie w kontekście wpływu - w ocenie większości komentatorów jednoznacznie negatywnego - jaki wywarł na rozwój potomka. Dotyczy to zarówno przymuszania go do dokonywania różnych dwuznacznych moralnie wyborów politycznych jak i wyboru sobie żony (kochał Joannę Bobrową, kochał Delfinę Potocką, a ożenić się musiał z Elizą Branicką...).

Ordynat z Opinogóry

W sferze majątkowej Wincenty prosperował więcej niż dobrze Za carską zgodą udało mu się przeprowadzić utworzenie, z majątku skupionego wokół gniazdowej Opinogóry, ordynacji - czyli zasady zapobiegającej rozdrobnieniu przy dziedziczeniu, pozwalającej obejmować schedę nad całym majątkiem jednemu dziedzicowi. Nie wykluczało to oczywiście jednoczesnego nabywania i zbywania innych dóbr, celem zabezpieczenia potrzeb materialnych reszty rodziny. Jedną z takich transakcji było nabycie w 1850 Czemiernik z przyległościami.

Małe miasto z wielką historią

Przypomnijmy. Miasteczko miało swój najlepszy moment rozwoju gospodarczego i społecznego w pierwszej połowie XVII wieku w czasie rządów Firlejów. To wtedy powstały, imponujące i dziś, kościół św. Stanisława czy fortalicja, na tyle wygodna, że przez kilka miesięcy rezydował tu Zygmunt III. Potem, w okresie wielkich wojen XVII wieku miasto, podobnie jak cały region, mocno podupadło. W końcówce XVIII wieku okoliczne dobra zebrał w swoim ręku marszałek Sejmu Czteroletniego Stanisław Małachowski. Podzielił je w testamencie na trzy części: między swoją siostrę, męża drugiej siostry Józefa Steckiego i jego córkę Aleksandrę oraz swoją pasierbicę Urszulę Radziwiłłównę. Aleksandra, potem wyjdzie za Michała Gedeona Radziwiłła, późniejszego wodza powstania listopadowego. Radziwiłłowa, dysponując z mocy testamentu najatrakcyjniejszą częścią schedy (same miasto z przyległościami, Stoczek i Bełcząc) znowuż wykupiła sąsiadów, ale specjalnie serca do Czemiernik, jak się wydaje nie miała. Miasto nad Tyśmienicą traktowała jako źródło, wątpliwych zresztą, dochodów do wydawania gdzie indziej. Na miejscu nie inwestowała. Zresztą do wyboru miała Szpanów i Nieborów, więc konkurencja potężna. Po śmierci księcia Michała Gedeona niemal natychmiast sprzedała je Wincentemu Krasińskiemu.

Po co mu były Czemierniki

Trudno dziś, z samego aktu notarialnego ocenić, czy cena stu trzydziestu pięciu tysięcy rubli była wygórowaną, skądinąd wiemy jednak, że stan rezydencji i klucza były dalekie od doskonałości W skład transakcji wchodziło miasto, folwarki Czemierniki, Zapowitka, Skruda, Bełcząc z Tarkówką, wsie Skoki, Bełcząc, Stoczek, młyn na Bindudze z portem (na Wieprzu). Sam Krasiński w tym czasie już tylko zupełnie niechętnie, w najwyższej potrzebie opuszczał Warszawę. O tym, po co i z jakim planem (bo oczywiście mieszkać ani bywać nie zamierzał) możemy wnioskować z czynów niż wypowiedzi i listów (których pisał całe mnóstwo). Zdaje się, że mogły poważną rolę odgrywać osobiste sentymenty: w dzieciństwie, po przedwczesnej śmierci ojca, Wincenty zaznał wiele dobrego od Stanisława Małachowskiego. Pierwszym, trafnym posunięciem było zatrudnienie kompetentnego rządcy w osobie Józefa Kotarbińskiego. Dwa lata po nabyciu fortalicji rezydencja była już po kapitalnym remoncie.

Krótkie życie dziedziców

W testamencie, sporządzonym niecały rok przed śmiercią, stary generał zapisał Czemierniki swojemu wnukowi, najstarszemu synowi Zygmunta, też Zygmuntowi. Dlaczego nie na syna? Bo jego jedynak był już umierający - przekazana przez matkę gruźlica, niewłaściwie leczona (w dużej części według zaleceń i pomysłów Wincentego!) zabrała go dwa miesiące po ojcu. Młodszemu Zygmuntowi też nie było dane żyć dłużej. W rodzinie Krasińskich nieuleczalna wówczas choroba zbierała straszne żniwo: umarł na nią w 1869 roku młodszy Zygmunt, umarł jego dziedzic brat Władysław w 1872, umarła siostra Maria Beatrix. Ta ostatnia była to zresztą postać niesłychanie ciekawa. Obdarzona intrygującą mężczyzn urodą, inteligentna, nieźle wykształcona, utalentowana artystycznie, potrafiąca z wdziękiem łamać konwenanse, oczarowała Karola XV króla Szwecji. Małżeństwo było postanowione, do dogrania zostały jakieś szczegóły wesela, ale narzeczony niespodziewanie zmarł i zamiast w Sztokholmie z Bernardottem Maria Beatrix dożywała swoich dni w Złotym Potoku jako pani Edwardowa Raczyńska. Po jej śmierci dobra czemiernickie przeszły na męża.

Zbigniew Smółko

REG

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zdjęcie z końcówki XIX wieku, kościół pw. św. Trójcy i Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Chodlu (powiat opolski). W szczytowym okresie swojego rozwoju w parafii były nawet cztery świątynię. Najbardziej okazałą zaczął budować w 1530 roku Bernard Maciejowski (stryj prymasa tegoż imienia), konsekrowana została ponad pół wieku później. Maciejowscy zrobili z Chodla znaczący ośrodek kościelny, acz wypromować go jako miasta ostatecznie się nie udało. Kilkakrotnie remontowany i przebudowywany, ostatni raz po poważnym uszkodzeniu w czasie ostrzału w 1915 roku. Zachował cechy łączące styl gotycki i renesans, przy czym stanowi raczej formę przejściową niż eklektyzm. Wrażenie robi potężna czołowa, mierząca 35 metrów wieża, od dołu czworokątna, od trzeciej kondygnacji pozaokrąglana. Świątynia jest miejscem kultu obrazu Matki Bożej Loretańskiej, przeniesionego tu po likwidacji parafii jezuickiej po kasacie zakonu w 1773 roku (pozostałością po tamtej świątyni są tzw. ruiny na Lorecie)

eprasa.pl 4e7778e341

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Górnik wreszcie ruszył z transferami. Okażą się wzmocnieniami?

Marcin Biernat, Jakub Kwiatkowski, Wiktor Łychowydko i Patryk Pierzak to nowi zawodnicy Górnika. W drużynie zostają także Maciej Gostomski i Daniel Dziwniel.

Kibice zarzucali ostatnio Zarządowi Górnika, że klub nie pozyskuje nowych zawodników. W ubiegłym tygodniu kontrakty z zielono-czarnymi wreszcie podpisali nowi piłkarze.

Doświadczeni defensorzy

Górnika zasilił Marcin Biernat, 30-letni obrońca. W przeszłości defensor występował m.in. w Ruchu Radzionków, Puszczy Niepołomice, Chojniczance Chojnice, GKS-ie Tychy i Miedzi Legnica. W poprzednim sezonie reprezentował barwy II-ligowego Górnika Polkowice, w którym rozegrał 26 spotkań. Związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia do 30 czerwca 2024.

Nowym piłkarzem Górnika jest 30-letni Ukrainiec Wiktor Łychowydko. To doświadczony piłkarz, który zdecydowaną większość kariery spędził w ojczyźnie. Grał w ukraińskiej ekstraklasie m.in. w Arsenale Biała Cerkiew, FK Sumy czy Czernomorcu Odessa. Grał też w Czechach i Tadżykistanie. Wiosną tego roku, w związku z napaścią Rosji na Ukrainę, trafił do występującej w IV lidze Narwi 1962 Ostrołęka.

Zawodnik związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia na kolejny sezon.

Dwóch młodzieżowców

Klub z Łęcznej ma też dwóch nowych młodzieżowców. Obaj mają 19 lat. Patryk Pierzak został wypożyczony z Legii Warszawa do końca bieżącego sezonu. Pierwsze piłkarskie szlify zbierał w Pelikanie Łowicz, później w młodzieżowych drużynach Legii Warszawa, a następnie w rezerwach „Wojskowych". Jego dorobek to 33 mecze na poziomie III ligi. – Stawiam przed sobą cel rozwojowy. Chcę grać jak najwięcej i pomagać drużynie w osiągnięciu jak najlepszego wyniku sportowego. Najważniejsze jest dobro drużyny, a przy okazji i ja będę z tego korzystał – powiedział Patryk Pierza, cytowany przez klubowe media.

„Zimą 2022 roku zgłoszony został do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy i wraz z pierwszą drużyną Legii Warszawa przygotowywał się do rundy wiosennej na zgrupowaniu w Dubaju. Patryk do Łęcznej trafił prosto z trwającego w Austrii obozu przygotowawczego Legionistów" - czytamy w klubowym komunikacie. Z kolei Jakub Kwiatkowski to wychowanek Wilgi Garwolin. Stamtąd trafił do Legii Warszawa, gdzie przez pięć lat występował w drużynach juniorskich i rezerwach. Rozegrał dotychczas 47 meczów w III lidze. W styczniu tego roku przebywał wraz z pierwszą drużyną Legii na zgrupowaniu w Dubaju.

- To dwa poziomy rozgrywkowe wyżej niż dotychczas występowałem. Taki przeskok daje mi możliwość dalszego rozwoju – powiedział Jakub Kwiatkowski, cytowany na stronie internetowej klubu.

Kapitan zostaje na pokładzie. „Portowcy" wrócili do swojego klubu

Kontrakty z Górnikiem przedłużyli natomiast Maciej Gostomski i Daniel Dziwniel. Pierwszy z nich to bramkarz i kapitan zespołu z poprzedniego sezonu. 33-latek przedłużył umowę na kolejne dwa sezony. Jego nowy kontrakt będzie obowiązywał do 30 czerwca 2024. Maciej Gostomski do Górnika przyszedł dwa sezony temu. Świętował z zespołem awans do PKO Ekstraklasy. Daniel Dziwniel zagrał w poprzednim sezonie w barwach zielono-czarnych 22 mecze. Górnika zasilił rok temu. 29-letni obrońca przedłużył kontrakt na kolejne dwa sezony. Nowa umowa obowiązywać będzie do 30 czerwca 2024 rok.

Z klubem pożegnali się za to pomocnik Marcel Wędrychowski i obrońca Kryspin Szcześniak. Obaj wrócili do Pogoni Szczecin po okresie wypożyczenia do Górnika. Zielono-czarni nie przedłużyli kontraktu z Kamilem Pajnowskim. 24-letni obrońca związał się z łęczyńskim klubem w 2018 roku, z czego przez pół sezonu grał na wypożyczeniu do Motoru Lublin. W sumie rozegrał 46 meczów w Górniku.

TRANSFERY GÓRNIKA

PRZYSZLI: Marcin Biernat (Górnik Polkowice, I liga), Jakub Kwiatkowski (Legia II Warszawa, III liga), Patryk Pierzak (Legia II Warszawa, III liga), Wiktor Łychowydko (Narew 1962 Ostrołęka, IV liga)

ODESZLI: Leandro (Stal Mielec, Ekstraklasa), Gerson (?), Janusz Gol (Arka Gdynia, I liga), Bartłomiej Kalinkowski (Chojniczanka Chojnice, I liga), Jason Lokilo (Sparta Rotterdam, Eredivisie), Tomasz Midzierski (Avia Świdnik, III liga), Kamil Pajnowski (?), Bartosz Rymaniak (Arka Gdynia, I liga), Bartosz Śpiączka (Korona Kielce, Ekstraklasa), Marcel Wędrychowski (Pogoń Szczecin, Ekstraklasa), Kryspin Szcześniak (Pogoń Szczecin, Ekstraklasa)

Dominik Smagała

Wisła będzie zupełnie inna

Piłkarze Wisły Puławy mają za sobą trzecią grę kontrolną. Podopieczni Mariusza Pawlaka zmierzyli się z Pogonią Siedlce. W najbliższy weekend próba generalna i początek zmagań w nowym sezonie.

Dwa trafienia w starciu z Pogonią zaliczył Ednilson Furtado

Jedno jest pewne. „Duma Powiśla" będzie zupełnie inną ekipą niż w poprzednim sezonie. W porównaniu z minionymi rozgrywkami z ekipy odeszło aż 12 zawodników. Potwierdzono pozyskanie trzech: Mateusza Klichowicza, Dawida Retlewskiego oraz Roberta Majewskiego.**Znów 3:2.**

Ednilson w ostatniej chwili

Piłkarze Wisły wygrali trzeci mecz kontrolny. Na własnym boisku pokonali 3:2 Pogoń Siedlce.

Dwie bramki zdobył Ednilson Furtado, a jedną dołożył były gracz rywali - Robert Majewski. Szkoleniowiec przyglądał się kilku graczom, którzy chcą spróbować swoich sił w II lidze. Przed ekipą jeszcze jeden mecz sparingowy. W najbliższy weekend rywalem ekipy Mariusza Pawlaka będzie beniaminem eWinner II ligi - Polonia Warszawa.

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce
3:2 (0:1)

Bramki: Ednilson 60`, 90`, Majewski 66` - Wichtowski 40`, Włodyka 69`.

Wisła: zaw. testowany (46` zaw. testowany) - zaw. testowany (46` zaw. testowany), Wiech, Majewski, Cheba, zaw. testowany (46` Ednilson), zaw. testowany (46` zaw. testowany, 75` zaw. testowany), Skałecki (46` zaw. testowany, 75` zaw. testowany), Puton, Klichowicz (46` zaw. testowany), Retlewski.

Przedłużyli umowy

Pięciu zawodników związało się z Wisłą nowymi umowami.

Krystian Puton podpisał dwuletni kontrakt. Z kolei: Dominik Cheba, Przemysław Skałecki, Łukasz Wiech oraz Ednilson Furtado związali się z puławskim klubem roczną umową.

W poprzednim sezonie eWinner II ligi Puton zagrał w 33 meczach i strzelił trzy gole, Cheba zanotował 31 występów, Ednilson Furtado wystąpił w 22 spotkaniach i strzelił dwa gole, Skałecki zagrał w czterech spotkaniach, a Wiech wystąpił w 24 meczach.

SPARINGI WISŁY
2:1 Resovia Rzeszów
3:2 Pogoń Grodzisk Maz.
3:2 Pogoń Siedlce
09.07., Polonia Warszawa

Bez Emila i Piotra

Kolejne odejścia w ekipie Mariusza Pawlaka.

Emil Drozdowicz i Piotr Lisowski to kolejni zawodnicy, którzy odchodzą z Wisły. Obu zawodnikom z dniem 30 czerwca wygasły kontrakty. Emil Drozdowicz trafił do Wisły przed dwoma laty. Rozegrał w sumie 70 spotkań i zdobył 20 goli, wydatnie przyczyniając się do awansu do II ligi. Piotr Lisowski grał na zasadzie transferu czasowego z Korony Kielce. Rozegrał 22 oficjalne mecze i zdobył jednego gola, pieczętując zwycięstwo w Grodzisku Mazowieckim.

Retlewski w Wiśle

Nowym graczem puławskiej ekipy został Dawid Retlewski.

Pochodzący z Bydgoszczy zawodnik jest napastnikiem. Ostatnio występował w Raduni Stężyca. Obdarzony dobrymi warunkami fizycznymi snajper w ubiegłym sezonie dziewięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców w ramach rozgrywek eWinner II ligi. W sezonie 2020/2021 został wicekrólem strzelców III ligi grupy II, zdobywając 21 goli. W sumie na poziomie II i III ligi ma na swoim koncie ponad sto trafień. Z Wisłą związał się dwuletnim kontraktem.

Wzmocnienie defensywy

Nowym graczem Wisły został Robert Majewski.

26-letni defensor trafił do ekipy Pawlaka z Pogoni Siedlce, gdzie rozegrał 34 mecze i zdobył cztery bramki. Ma aż 196 cm wzrostu. Wcześniej grał: w KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, MKS Piaseczno i Motorze Lublin. Z klubem związał się roczną umową z opcją przedłużenia o kolejne dwanaście miesięcy.

Dwa razy u siebie

Piłkarze z Puław rozpoczną sezon 2022/2023 od dwóch meczów przed własną publicznością.

Na inaugurację podopieczni Mariusza Pawlaka podejmą GKS Jastrzębie, czyli spadkowicza z I ligi. Mecz odbędzie się 16 lub 17 lipca. Tydzień później „Duma Powiśla" zagra u siebie z Hutnikiem Kraków, który pozostał w II lidze ze względu na wycofanie się z rozgrywek Wigier Suwałki.

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Mateusz Klichowicz (Chojniczanka Chojnice), Robert Majewski (Pogoń Siedlce), Dawid Retlewski (Radunia Stężyca).

ODESZLI: Lukas Kubań (Stomil Olsztyn), Piotr Lisowski, Emil Drozdowicz, Paweł Socha, Piotr Owczarzak, Ariel Wawszczyk, Błażej Cyfert, Bartłomiej Bartosiak (wszyscy szukają klubów), Jan Flak (Skra Częstochowa), Krystian Bracik, Kacper Kondracki, Bartłomiej Gradecki (wszyscy powrót do swoich klubów po okresie wypożyczeń).

mp

REG

eprasa.pl 4e7778e341

Podlasie ma być mocniejsze

Znamy coraz więcej zmian kadrowych w Podlasiu Biała Podlaska. Grającym trenerem bramkarzy będzie Rafał Misztal, który przez ostatnie lata występował w Pogoni Siedlce. O strzelanie bramek ma zadbać Jakub Mażysz. Grę w II lidze ma na koncie nowy nabytek - Dawid Noszewski. Biało-zielonych na rzecz Stomilu Olsztyn opuścił Mateusz Jarzynka.

Nowym bramkarzem, a zarazem szkoleniowcem golkiperów został Rafał Misztal. 38-latek w swoim CV ma 184 mecze w I lidze oraz 133 spotkania w II lidze

Jakub Mażysz przeniósł się do Podlasia z Wisły Sandomierz

Dawid Nojszewski przeniósł się do Białej Podlaskiej z II-ligowej Pogoni Siedlce

Mateusz Jarzynka zamienił Podlasie na II-ligowy Stomil Olsztyn

Ciekawy transfer

Nowym zawodnikiem bialskiego klubu został gracz, który w poprzednim sezonie występował w II lidze w barwach Pogoni Siedlce.

Dawid Nojszewski zagrał w pięciu spotkaniach eWinner II ligi. 20-latek w sumie na boisku przebywał 33 minuty. Do tego zaliczył 37 minut w meczu Pucharu Polski, w którym Pogoń uległa 0:5 Motorowi Lublin. Nojszewski jest obrońcą, wychowankiem Polonii Warszawa. W grupach młodzieżowych występował w: Kosie Konstancin oraz Escoli Varsovia Warszawa. W seniorskiej piłce zadebiutował w sezonie 2020/2021. Wystąpił w pięciu spotkaniach (121 minut) i zobaczył jedną żółtą kartkę.

Ale postać między słupkami Podlasia!

Nowym zawodnikiem bialskiej drużyny został Rafał Misztal.

38-latek będzie również trenerem bramkarzy. Doświadczony golkiper urodził się w Pruszkowie. Grę w piłkę rozpoczął w Olimpii Warszawa. W swoim CV ma grę w: Świcie Nowy Dwór Mazowiecki, GKS-ie Bełchatów, Jagiellonii Białystok, Hetmanie Zamość, Widzewie Łódź, Dolcanie Ząbki, KSZ Ostrowiec Świętokrzyski, Chojniczance Chojnice.

Od sezonu 2015/2016 strzegł bramki Pogoni Siedlce, będąc pierwszoplanową postacią i zawodnikiem, który nigdy nie schodził poniżej pewnego poziomu. W poprzednim sezonie wystąpił w 8 meczach w II lidze (720 minut) oraz w trzech spotkaniach Pucharu Polski (270 minut).

Śladami ojca

Nowym graczem Podlasia został Jakub Mażysz.

W poprzednim sezonie występował w barwach Wisły Sandomierz.

Adrian Wnuk został włączony do pierwszej drużyny Podlasia

Zaliczył 30 występów, w których zdobył 12 goli i zanotował 5 asyst. 27-latek przygodę piłkarską zaczynał w Siarce Tarnobrzeg. W swoim CV ma grę w: Łysicy Bodzentyn, Świcie Nowy Dwór Mazowiecki, Stali Stalowa Wola, Alicie Ożarów, Wiśle Puławy oraz hiszpańskiej Noveldzie CF.

Co ciekawe, w bialskim AZS AWF występował ojciec Jakuba - Adam, który grał w latach 1984-1987. Zanotował 27 meczów i zdobył 2 bramki. „Adziunia" prowadził również AZS w 11 spotkaniach jako szkoleniowiec.

Młody, zdolny Wnuk

Wychowanek klubu będzie włączony do pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska.

Erwin Bahonko nadal będzie grać w bialskiej drużynie

Adrian Wnuk w poprzednim sezonie występował w drużynie w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów do lat 17. Zaliczył 19 meczów, w których zdobył 8 bramek. W ostatnim spotkaniu ligowym zadebiutował w III lidze w starciu z Wólczanką Wólka Pełkińska. 16-latek w przyszłym sezonie będzie głównie grał w ekipie Miłosza Storto w CLJ do lat 17, ale również będzie brany pod uwagę przy ustalaniu kadry na mecze III ligi.

„Jarza" wybrał II ligę

Nowym graczem Stomilu Olsztyn został Mateusz Jarzynka.

Jakub Kobyliński przedłużył umowę z biało-zielonymi

24-latek przeniósł się do II-ligowca i podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. Wychowanek TOP-u 54 Biała Podlaska w minionych rozgrywkach rozegrał 30 meczów (2566 minut) w III lidze i zdobył trzy gole. Siedmiokrotnie oglądał żółte kartki, a raz czerwoną.

Diel Spring zostaje w Białej Podlaskiej

Młodzież i Spring

Nowe umowy z klubem podpisało trzech zawodników.

W Podlasiu nadal będzie grał Diel Spring, który w poprzednim sezonie rozegrał 20 meczów i zdobył jedną bramkę. W ekipie pozostanie Erwin Bahonko. Zawodnik urodzony w 2004 roku w minionych rozgrywkach wystąpił w 30 spotkaniach i raz trafił do siatki. Jego rówieśnik - Jakub Kobyliński wychodził na boisko 15 razy. W nowym sezonie ma odegrać jeszcze większą rolę w ekipie Artura Renkowskiego.

GIEŁDA TRANSFEROWA PODLASIA

PRZYBYLI: Rafał Misztal (Pogoń Siedlce), Adrian Wnuk (drużyna młodzieżowa Podlasia), Jakub Mażysz (Wisła Sandomierz), Dawid Nojszewski (Pogoń Siedlce).

ODESZLI: Mateusz Jarzynka (Stomil Olsztyn), Tomasz Nieścieruk (powrót do Siedlec).

mp

Grom nie zagra w IV lidze. Spadek Bizona

W ostatnich dniach dużo się działo w Kąkolewnicy. Mistrz Klasy Okręgowej - Grom Kąkolewnica miał zdecydować, czy przystąpi do gry w IV lidze.

Niestety, włodarze klubu nie zdołali przekonać najważniejszych w gminie Kąkolewnica, by ci przeznaczyli większe środki na grę w gronie najlepszych drużyn w naszym województwie. Z naszych informacji wynika, iż Grom w przyszłym sezonie ponownie będzie grał w Klasie Okręgowej. Wątpliwe, by rękawice podjął wicemistrz - ŁKS Łazy lub trzecia drużyna - LZS Dobryń. To będzie oznaczać, iż czwartoligowy byt zachowa Sparta Rejowiec Fabryczny.

Co to oznacza dla Bizona Jeleniec? Podopieczni Mariusza Ciołka zakończyli rozgrywki na 13. pozycji. Michał Botwina i spółka muszą pogodzić się ze spadkiem do Klasy A.

SKŁAD IV LIGI W SEZONIE 2022/2023

Stal Kraśnik, Świdniczanka Świdnik, Start Krasnystaw, Motor II Lublin, Huragan Międzyrzec Podlaski, Kryształ Werbkowice, Górnik II Łęczna, Granit Bychawa, Grom Różaniec, Powiślak Końskowola, Opolanin Opole Lubelskie, Orlęta Łuków, Lewart Lubartów, POM Iskra Piotrowice, Gryf Gmina Zamość, Sparta Rejowiec Fabryczny, Omega Stary Zamość (beniaminek), Bug Hanna (beniaminek), Stal Poniatowa (beniaminek), Tomasovia Tomaszów Lubelski (spadkowicz).

mp

Znamy skład ligi

W ostatnich dniach ukształtowała się stawka drużyn, które zagrają w III lidze.

W związku z pozostaniem w II lidze Hutnika Kraków, przed spadkiem z naszej grupy uchroniła się Wisła Sandomierz. Beniaminkami będą drużyny: KS-u Wiązownica, Korony II Kielce, Lublinianki Lublin oraz Wieczystej Kraków. Ta ostatnia ekipa będzie uważana za faworyta rozgrywek. Szkoleniowcem żółto-czarnych jest były selekcjoner reprezentacji Polski - Franciszek Smuda, a w kadrze są tacy gracze jak: Sławomir Peszko, Radosław Majewski czy Thibault Moulin.

SKŁAD III LIGI

Orlęta Radzyń Podlaski, Podlasie Biała Podlaska, ŁKS Łagów, Chełmianka Chełm, Avia Świdnik, Cracovia II Kraków, Podhale Nowy Targ, KSZO Ostrowiec Św., Wisłoka Dębica, Stal Stalowa Wola, Unia Tarnów, Wisła Sandomierz, Czarni Połaniec, Sokół Sieniawa, Lublinianka Lublin, KS Wiązownica, Wieczysta Kraków i Korona II Kielce.

mp

REG

Podlasie zacznie 6 lipca

Piłkarze Podlasia rozpoczną okres przygotowawczy 6 lipca. W planach jest pięć meczów kontrolnych.

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

15.07., Huragan Międz. Podl.
23.07., Avia Świdnik
27.07., Olimpia Zambrów
27.07., Tomasovia Tom. Lub.
30.07., Świdniczanka Świdnik

mp

Orlęta ruszą we wtorek

Piłkarze z Radzynia Podlaskiego na pierwszych zajęciach w okresie przygotowawczych spotkają się 5 lipca. Podopieczni Mikołaja Raczyńskiego rozegrają cztery sparingi.

PLAN PRZYGOTOWAŃ ORLĄT

09.07., Wolni gracze z Hiszpanii
16.07., Victoria Sulejówek
23.07., Świt Nowy Dwór Maz.
23.07., Huragan Międz. Podl.
30.07., Broń Radom

mp

eprasa.pl 4e7778e341

Znamy najlepszych w sezonie 2021/2022

Złota Honorowa Odznaka PZPN trafiła do: Jana Baniaka, Andrzeja Daszczyka, Roberta Filipa, Artura Gruszki, Zbigniewa Lamka, Jarosława Makarewicza, Andrzeja Pulika, Jarosława Romaniuka, Jacka Syryjczyka, Aleksandra Szczurowskiego, Mariusza Tarasiuka, Mirosława Walo, Andrzeja Zarzyckiego

Brązowa Honorowa Odznaka PZPN trafiła do ks. Andrzeja Biernata oraz Damiana Panka

W minioną sobotę w Komarówce Podlaskiej odbyła się XI Letnia Bialskopodlaska Gala Piłkarska w ramach obchodów 100-lecia Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Puchary trafiły do najlepszych ekip oraz wyróżniających się postaci w minionych rozgrywkach. Wyróżniono najlepszych: trenerów młodzieży, seniorów, sędziów, działaczy piłkarskich, samorządów miejskich oraz gminnych. Statuetki trafiły do najlepszych zawodników w poszczególnych klasach rozgrywkowych.

Srebrną Honorową Odznakę PZPN otrzymali: Konrad Gąsiorowski, Jacek Ksieniewicz, Krzysztof Mućka, Ryszard Nogaczewski, Grzegorz Osial, Robert Różański, Wiesław Rzymowski, Dariusz Solnica, Wojciech Szram, Mariusz Śledź

Złoty Medal PZPN trafił do: Mikołaja Jaroszuka, Stanisława Lesiuka i Edwarda Pawliny

Srebrny Medal PZPN odebrali: Wiesław Grula, Roman Laszuk, Zbigniew Smoliński, Przemysław Tryboń

Nagrodę w Klasie A (grupa I) dla najlepszego gracza otrzymał Kacper Waniowski (Victoria Parczew). W gronie wyróżnionych znaleźli się: Łukasz Kowalczyk (Rogo Rogoźnica), Emil Olszewski (Krzna Rzeczyca)

Mistrzowie lig

Victoria Parczew - Liga Okręgowa Młodzików Młodszych
Podlasie Biała Podl. - Liga Okręgowa Młodzików Starszych
UKS Dwójka Międzyrzec Podl. - Liga Okręgowa Trampkarzy Młodszych
Twierdza Kobylany - Liga Okręgowa Trampkarzy Starszych
Kujawiak Stanin - Liga Okręgowa Juniorów Starszych
Podlasie Biała Podl. - Liga Wojewódzka Młodzików Starszych
Podlasie Biała Podl. - Liga Wojewódzka Trampkarzy Starszych

NAGRODY DLA BENIAMINKÓW

Puchary trafiły do zespołów, które wywalczyły awans do wyższych klas rozgrywkowych. Do Klasy A awansowały ekipy: Armat Stoczek Łukowski oraz Huraganu II Międzyrzec Podlaski. Do Klasy Okręgowej mistrzowie dwóch grup Klasy A: Victoria Parczew oraz Absolwent Domaszewnica. Najsmutniejszą nagrodę odebrał przedstawiciel Gromu Kąkolewnica. Zespół zdobył mistrzostwo „Okręgówki", ale nie przystąpi do IV-ligowych rozgrywek.

WYSTĘPY

Podczas gali zaprezentowała się grupa 5-latków z Przedszkola Samorządowego w Komarówce Podlaskiej, które przygotowały: Anna Harasimiuk, Małgorzata Petkowicz i Magda Wołodko. Publiczność wysłuchała zespołu SoEasy działającą od pięciu lat przy „Stowarzyszeniu w Komarówce" w składzie: Katarzyna Milaniuk, Dorota Korszeń, Adam Mirończuk, Marek Kuna, Janusz Mazurek.

KAPITUŁA

Kapituła, która wybierała najlepszych pracowała w składzie: Roman Laszuk (przewodniczący), Michał Tusz (sekretarz), Miłosz Storto i Stanisław Lesiuk.

BEZ ZWYCIĘZCÓW

W kategoriach „samorząd miejski oraz samorząd gminny" kapituła przyznała jednakowe wyróżnienia. Nominowane instytucje: UM Biała Podlaska, UM Łuków, UM Międzyrzec Podlaski, UMiG Parczew, UM Radzyń Podlaski, UM Stoczek Łukowski, UM Terespol, UG Czemierniki, UG Jabłoń, UG Kąkolewnica, UG Komarówka Podlaska, IG Krzywda, UG Miedzyrzec Podlaski, UG Milanów, UG Łomazy, UG Łuków, UG Piszczac, UG Radzyń Podlaski, UG Stanin, UG Terespol, UG Wisznice.

KOMAR I WOJCZUK

Paweł Komar (Huragan Międzyrzec Podlaski) wygrał klasyfikację na najlepszego gracza IV ligi. Nominowani byli: Bartłomiej Goździołko (Huragan), Paweł Zabielski i Sebastian Całka (obaj Lutnia Piszczac), Sebastian Sowisz i Radosław Szustek (obaj Orlęta Łuków)
Najlepszym zawodnikiem III ligi w opinii kapituły został Maciej Wojczuk (Podlasie Biała Podlaska). O nagrodę walczyli: Marcin Pigiel (jego klubowy kolega) oraz Patryk Szymala i Szymon Kamiński (obaj Orlęta Radzyń Podlaski)

JUŻ ZA TYDZIEŃ

W kolejnym wydaniu Wspólnoty zaprezentujemy zdjęcia oraz nazwiska osób, które otrzymały: srebrne, złote odznaki jubileuszowe LZPN, złote oraz srebrne medale jubileuszowe LZPN oraz złote i srebrne medale jubileuszowe 100-lecia LZPN dla klubów istniejących powyżej 50 i 70 lat.

mp

Złote Honorowe Odznaki LZPN odebrali: Tomasz Buraczewski, Jarosław Kalenik, Marcin Kasprowicz, Roman Lipiński, Dariusz Magier, Przemysław Sałański, Andrzej Samson, Miłosz Storto, Przemysław Wereszczyński

Najlepszym sędzią został wybrany Konrad Gąsiorowski. Wśród nominowanych byli: Adrian Jesionek, Artur Krasowski, Paweł Smyk, Arkadiusz Wróbel

BIA

eprasa.pl 4e7778e341

Znamy najlepszych w sezonie 2021/2022 c.d.

W kategorii „działacz piłkarski" kapituła przyznała jednakowe wyróżnienia. W gronie nominowanych byli: Roman Bańkowski (Niwa Łomazy), Piotr Dawidziuk (Lutnia Piszczac), Paweł Domański (Armaty Stoczek Łukowski), Rafał Grabiński (Az-Bud Komarówka Podlaska), Krzysztof Grochowski (Orlęta Radzyń Podlaski), Paweł Kot (Grom Kąkolewnica), Roman Lipiński (Rogo Rogoźnica), Jerzy Kwaśniewski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Agnieszka Przekora (Victoria Parczew), Krzysztof Szczęśniak (AMPlus Łuków) oraz Maciej Syga (Orlęta Łuków)

W grupie „trener seniorów" kapituła nie wskazała zwycięzcy. Wszyscy otrzymali jednakowe wyróżnienia. W gronie nominowanych znaleźli się: Rafał Borusiuk (Podlasie Biała Podlaska), Piotr Ciejak (Rogo Rogoźnica), Mateusz Cydejko (Twierdza Kobylany), Artur Dadasiewicz (Unia Żabików), Wiesław Grula (Sokół Adamów), Vitalij Mielniczuk (Az-Bud Komarówka), Damian Panek (Huragan Międzyrzec Podlaski), Mikołaj Raczyński (Orlęta Radzyń Podlaski), Robert Różański (Victoria Parczew), Dariusz Solnica (Orlęta Łuków), Przemysław Tryboń (Bad Boys Zastawie)

Najlepszym „trenerem młodzieży" został wybrany Tomasz Burczewski (Podlasie Biała Podlaska). O nagrodę walczyli: Krzysztof Brzeziński, Miłosz Storto, Bogusz Suchecki (wszyscy Podlasie Biała Podlaska), Kamil Korniluk (Dwójka Międzyrzec Podlaski), Andrzej Kopiński (Victoria Parczew), Andrzej Korbal (Jedynka Terespol), Robert Nowacki (Orlęta Radzyń Podlaski), Karolina Sarniak (Lobos Biała Podlaska), Daniel Syta (Agrotex Milanów) i Przemysław Wereszczyński

Najlepszym graczem w Klasie A (grupa II) został Marcin Kabat z Absolwenta Domaszewnica. Nominowani byli: Bartosz Mroczek (Olimpia Okrzeja), Cyprian Wardziak (Orlęta II Radzyń Podlaski)

Damian Kaczmarek został wybrany najlepszym zawodnikiem Klasy Okręgowej. Bramkarz był wyróżniającym się graczem Gromu Kąkolewnica. Wśród nominowanych znaleźli się: Mateusz Daniłko (Az-Bud Komarówka Podlaski), Mateusz Wysokiński (ŁKS Łazy) oraz Dawid Rosłoń (Unia Krzywda)

Najlepszym zawodnikiem w Klasie B został wybrany Adrian Wysokiński (Huragan II Międzyrzec Podlaski). Wśród nominowanych byli: Jarosław Jodełka (Armaty Stoczek Łukowski), Patryk Płodowski (Orlęta Gołaszyn)

Brązowy Medal PZPN otrzymali: Lech Łukaszuk, Marek Maleńczuk, Witold Wójtowicz

W kategorii „nadzieja piłkarska" kapituła nie zdecydowała się wskazać zwycięzcy. Wszyscy zostali wyróżnieni jednakowo. W stawce byli: Szymon Dobrowolski (Grom Kąkolewnica), Karol Domański (Podlasie Biała Podlaska), Mateusz Filipczak (Orlęta Łuków), Michał Grochowski (AT Champion Biała Podlaska), Jakub Kolęda (Agrotex Milanów), Maciej Kurowski (Podlasie Biała Podlaska), Bartosz Lesiuk (Podlasie Biała Podlaska), Jakub Machnowski (Jedynka Terespol), Marcel Mitura (Orlęta Radzyń Podlaski), Łukasz Moczulski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Kacper Pietruszewski (Victoria Parczew) i Kamil Szymański (Az-Bud Komarówka Podlaska)

Srebrne Honorowe Odznaki LZPN otrzymali: Krzysztof Grochowski, Tomasz Próchniewicz, Agnieszka Przekora, Kamil Twarowski

BIA

eprasa.pl 4e7778e341

Olimpijczyk wygrał w Szopienicach!

Młynarczyk, Borkowski, Zachoszcz i Ławecki na podium!

W Katowicach-Szopienicach już po raz 31. odbył się Memoriał Czesława Białasa w podnoszeniu ciężarów. Dwukrotnego olimpijczyka, medalistę Mistrzostw Świata i Europy, dziesięciokrotnego mistrza Polski przyjechała uczcić rekordowa liczba 56 uczestników z 11 klubów, wśród których czwórka reprezentantów Olimpijczyka Łuków.

Młynarczyk, Borkowski, Zachoszcz i Ławecki na podium zakończyli rywalizację na podium

Rywalizacja odbyła się wg punktacji Sinclair`a w czterech grupach wiekowych. Wśród dziewcząt do lat 15 triumfowała Andżelika Młynarczyk. W tej samej grupie wiekowej najlepszy okazał się Błażej Borkowski, a drugie miejsce zajął Piotr Zachoszcz. Najlepszy zawodnikiem w kategorii open został Łukasz Ławecki. Najlepsza zawodniczką bez podziału na kategorie wagowe została reprezentantka LKS Dobryszyce, Monika Szymanek.

Dołęga dwa razy mistrzem

Co ciekawe, w 2000 i 2005 roku Memoriał Czesława Białasa wygrywał Robert Dołęga, obecnie trener w klubie Olimpijczyka Łuków.

WYNIKI NASZYCH
Kobiety U-15
1. Andżelika Młynarczyk, Olimpijczyk Łuków - 195,8 pkt. (rwanie 61 kg+podrzut 72 kg) = 133 kg w dwuboju
Mężczyźni U-15
1. Błażej Borkowski, Olimpijczyk Łuków - 261,0 pkt. (80+100) = 180 kg
2. Piotr Zachoszcz, Olimpijczyk Łuków - 220,9 pkt. (69+94) = 163 kg
Seniorzy
1. Łukasz Ławecki, Olimpijczyk Łuków - 351,8 pkt. (130+164) = 294 kg

mp

Andżelika Młynarczyk leci do Hiszpanii

Andżelika Młynarczyk będzie reprezentować Polskę podczas Pucharu Unii Europejskiej

Od 8 do 10 lipca w Leon po raz dziewiąty odbędzie się European Union Weightlifting Cup, czyli Puchar Unii Europejskiej w podnoszeniu ciężarów. W Hiszpanii zaprezentuje się Andżelika Młynarczyk.

Polska reprezentacja będzie liczyła tylko trzy zawodniczki i trzech zawodników, wśród których wystąpi wychowanka Olimpijczyka Łuków - Andżelika Młynarczyk, której szkoleniem zajmował się Robert Dołęga. Sportowcy rywalizować będą w kategorii wiekowej do 15, 17 i 20 lat oraz drużynowo. W przeszłości (Innsbruck 2018) łukowianin Bartosz Boncik zdobył Puchar Unii Europejskiej.

mp

Ekipa Olimpijczyka z wyróżnieniami

Pamiątkowe zdjęcie ekipy Olimpijczyka Łuków prowadzonej przez Roberta Dołęgę

Na ostatniej 42. Sesji Rady Powiatu przedstawiciele Zarządu i Rady Powiatu Łukowskiego wręczyli listy gratulacyjne i upominki dla sportowców z Olimpijczyka Łuków za osiągnięte sukcesy w 2021 roku.

Wyróżnienia trafiły do siedmiorga sztangistek i sztangistów. W minionym roku Julia Linkiewicz została wicemistrzynią Polski młodziczek. Również srebrny medal w tej samej kategorii wiekowej wywalczyła Andżelika Młynarczyk, która wywalczyła również piąte miejsce podczas mistrzostw Europy do lat 15.

Z brązowego medalu mistrzostw Polski seniorów cieszył się Łukasz Ławecki. Brąz młodzieżowych mistrzostw kraju wywalczył Łukasz Boncik.

Oliwia Markiewicz oraz Błażej Borkowski zajęli czwarte miejsce podczas mistrzostw młodzików i młodziczek. Piotr Zachoszcz był piąty.

mp

Pawlikowska i Dudziński w kadrze Polski

Marta Pawlikowska i Oskar Dudziński to utalentowani łukowianie, którzy zostali powołani do kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu w kategorii seniorów i juniorów.

Na co dzień reprezentują KSW Łuków, a ich trenerem klubowym jest Zenon Pawlikowski. Marta uzyskała nominację do kadry seniorów w formule light contact. Jej kadrowymi trenerami są: Leszek Jobs i Henryk Piwowar. Oskar został powołany do kadry juniorów w formule full contact, której trenerem jest Włodzimierz Trzeciak.

Wymienieni zawodnicy są wielokrotnymi mistrzami kraju. Marta ponadto ma na swoim koncie wiele sukcesów międzynarodowych, posiada m.in. tytuł mistrzyni Europy, wicemistrzyni świata i dwa brązowe medale mistrzostw globu.

Dla seniorów głównym startem w tym roku będą mistrzostwa Europy, które odbędą się w listopadzie w Turcji (Antalya). Natomiast juniorzy pod koniec września będą walczyć na mistrzostwach świata we włoskim Lido di Jesolo. Czy łukowianie wystąpią w tych zawodach, nie wiadomo. O tym zadecydują trenerzy po zgrupowaniach, konsultacjach i zawodach kontrolnych planowanych w ramach przygotowań do mistrzostw.

Marta Pawlikowska i Oskar Dudziński zostali powołani do kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu w kategorii seniorów i juniorów

mp

Zakopane Camp 2022. Ale to był wyjazd!

Udany początek wakacji miały dzieci na obozie sportowo-rekreacyjnym zorganizowanym przez AR-TIG Huta Dąbrowa.

Dzięki pozyskanym środkom z Powiatu Łukowskiego i gminy Krzywda uczestnicy obozu, dla których był to pierwszy samodzielny wyjazd z noclegiem poza domem, przeżyli te kilka bardzo intensywnie. Kilkudniową eskapadę rozpoczęły: spływ przełomem Dunajca, rejs po Jeziorze Czorsztyńskim i zwiedzanie Zamku Dunajec w Niedzicy. Codzienne gry i zabawy sportowe, edukacyjne i profilaktyczne w ośrodku i na boiskach pod Giewontem, wycieczki górskie, wizyta u Kamila Stocha w Kamilandzie, skocznia Wielka Krokiew, zabawa i edukacja w Iluzja Park Zakopane, rekreacja i zawody na Termach Chochołów to tylko część atrakcji dla młodych sportowców.

- W drodze powrotnej mieliśmy spotkanie z „żywą historią" Krakowa w Rynku Podziemnym Krakowa i neandertalczykiem i bogami Egiptu w Muzeum Archeologicznym. Nie mogliśmy ominąć Wawelu. Mieliśmy wizytę w Smoczej Jamie oraz bliskie spotkanie ze Smokiem Wawelskim - mówi Grzegorz Osial, prezes AR-TIG-u.

mp

LUK

eprasa.pl 4e7778e341

Park w Wojcieszkowie zmieni swoje oblicze

WOJCIESZKÓW: Park w Wojcieszkowie ma bardzo bogatą historię, a teraz pojawiła się szansa, że zyska nowe oblicze i będzie służył mieszkańcom zarówno do wypoczynku, jak i do rozrywki.

Fot.Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie

Podczas spaceru badawczego Kamil Zbietka, Lider PAFW nakreślił uczestnikom plany rewitalizacji parku

Fot.Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie

Makieta parku, którą wykonały Julia Maros i Zuzanna Gizińska wykonana jest z pełną dbałością o detale

Od miesiąca w Wojcieszkowie trwają działania diagnozujące potrzeby mieszkańców dotyczące udogodnień w parku. Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie została zaproszona do wzięcia udziału w zamkniętym programie Lokalne Partnerstwa PAFW. Celem programu jest inicjowanie i rozwój współpracy pomiędzy organizacjami, instytucjami i osobami zaangażowanymi w różne programy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Grupę w Wojcieszkowie tworzą Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie, Zespół Szkół w Wojcieszkowie oraz Lider PAFW – Kamil Zbietka.

Za nimi już cykl spotkań w tym, spotkania z animatorką Ireną Gadaj oraz Stanisławem Głąbskim z Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce. Otrzymali już pierwszy mini-grant w wysokości 3000,00 zł na przeprowadzenie diagnozy dotyczącej dobra wspólnego, jakim jest nasz lokalny park w Wojcieszkowie.

Konkurs na Makietę Parku

Na podstawie wyników przeprowadzonej diagnozy będą składali wniosek o pozyskanie 80.000 zł na rzecz rewitalizacji parku. Najpierw zaproszono mieszkańców do udziału w konkursie na Makietę Parku, który był pierwszym działaniem diagnozującym potrzeby związane z parkiem w Wojcieszkowie.

Wyniki:
1 miejsce: Julia Maros i Zuzanna Gizińska
2 m.: Pola, Hania, Anna i Robert Aniszewscy
3 m.: Jaś i Tomasz Boskowie

Spacer po parku

Kolejnym wydarzeniem był spacer badawczy po parku w ramach przeprowadzanej diagnozy w celu złożenia projektu do programu Lokalne Partnerstwa PAFW. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Urzędu Gminy, Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, lokalnych organizacji oraz grup nieformalnych.

Ankiety

Ponadto mieszkańcy mogli wypełnić ankietę internetową, w której mogli odpowiedzieć, czy rewitalizacja w parku jest w ogóle potrzebna i czego mieszkańcom najbardziej w nim brakuje.

Przed budynkiem biblioteki w Wojcieszkowie stanęła też tablica, na której mieszkańcy mogli przypinać karteczki do różnych propozycji ulepszenia parku. Chodziło o ławeczki z oparciem, tablice informacyjne, oświetlenie i utwardzone alejki. Przypinając karteczkę do jednej z opcji, mieszkańcy sygnalizowali, czego najbardziej brakuje w parku.

Wniosek o dofinansowanie musi być złożony do 14 lipca. Jeśli uda się je pozyskać, to realizacja będzie wykonana do września przyszłego roku.

mst

Ruszył remont drogi, będzie też rondo

Rozpoczęły się już zapowiadane remonty odcinków dróg na trasie Hordzież - Wola Gułowska,Wola Gułowska - Dąbrówka oraz Dąbrówka - Krzówka, wykonane zostanie też rondo w Konorzatce. Zastąpi ono skrzyżowanie w tej miejscowości położone na zakręcie, gdzie często dochodzi do kolizji i wypadków. Rondo ma rozwiązać ten problem.

Fot.Monika Stępniak

Tuż przy skrzyżowaniu w Konorzatce w stronę Woli Gułowskiej stoi sygnalizator świetlny

Koszt tej inwestycji to 16 mln 881 tys.zł, z czego dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wyniesie 8 mln 996 tys.zł.

Remont I Odcinka, czyli Hordzież - Wola Gułowska obejmie takie prace jak: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, przepusty i odwodnienie, podbudowa, chodniki i zjazdy, położenie nowej nawierzchni i roboty wykończeniowe. W okolicy ronda wykonane zostanie oświetlenie uliczne. Te prace zostały wycenione na 7 mln 455 tys.zł. Na kolejnym odcinku, czyli Wola Gułowska - Dąbrowka prace będą bardziej skomplikowane, tam zostaną wykonane nowe chodniki, a stare będą rozebrane. Nastąpi też karczowanie krzaków, położenie nowej nawierzchni i poszerzenie szerokości jezdni. Remont drugiego odcinka to koszt 1 mln 486 tys. zł.

Podobne prace wykonane zostaną na trzecim odcinku, czyli Dąbrówka-Krzówka. Na wszystkich odcinkach pojawi się nowe oznakowanie pionowe i poziome. Umowę z firmą Strabag Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie powiat zawarł z dniem 17 maja tego roku. Od tego dnia firma ma 286 dni na wykonanie zadania.

mst

W Gułowie paliła się stodoła

Tuż po północy 30 czerwca strażacy zostali zaalarmowani o pożarze. W miejscowości Gułów paliła się stodoła.

W gaszeniu ognia wzięło udział sześć zastępów straży pożarnej (fot.OSP KSRG Adamów)

Kiedy strażacy dotarli na miejsce zastali cały obiekt w ogniu. Skupili się na ochronie sąsiednich budynków poprzez polewanie ich wodą i dogaszenie ognia. Akcja trwała dwie godziny, brali w niej udział strażacy z OSP KSRG Adamów x2,OSP KSRG Wola Gułowska, OSP Hordzieżka, JRG Łuków x2.

mst

LUK

Wójt Adamowa z wotum zaufania i absolutorium

Podczas ostatniej sesji rady gminy, która odbyła się w Domu Kultury – Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej radni jednomyślnie opowiedzieli się za udzieleniem wotum zaufania i absolutorium dla wójta Karola Ponikowskiego.

Udzielenie wójtowi absolutorium oznacza stwierdzenie prawidłowości działań finansowo-gospodarczych i jest wyrazem pozytywnej oceny działalności wójta za miniony rok.

Podczas sesji wójt podziękował radnym za przyjęcie uchwał oraz podkreślił rolę dobrej współpracy pomiędzy nim a radnymi i sołtysami. Nie zabrakło także podziękowań dla kierowników jednostek oraz pracowników samorządowych. Podziękowania wójt skierował również do Elżbiety Skwarek, skarbnik gminy Adamów, za ciężką pracę nad budżetem i do Jolanty Biaduń, sekretarz gminy. Wójt Ponikowski wspomniał też o inwestycjach i wydarzeniach, jakie miały miejsce w minionym roku oraz stwierdził, że „dużo jeszcze przed nami". Ten rok to czas licznych remontów na terenie gminy. Aktualnie prace drogowe trwają na kilku odcinków w gminie a remontowane będzie też Muzeum Kleeberczyków w Woli Gułowskiej.

mst

Nowe godziny pracy

Wójt Gminy Wojcieszków, Agnieszka Cieślak ogłasza, że w związku z trwającymi upałami od dnia 29 czerwca 2022 r., Urząd Gminy Wojcieszków będzie czynny w godz. od 7:00 do 14:30.

mst

Kolejne pieniądze na drogi gminne

Gmina Serokomla pozyskała kolejne środki na budowę dróg. Tym razem z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg samorząd otrzymał 249 tys. 985,45 zł.

Fot.Lubelski Urząd Wojewódzki

Gmina Serokomla znalazła się wśród 14 beneficjentów funduszu

27 czerwca 2022 roku w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim umowę na dofinansowanie przebudowy drogi gminnej w miejscowości Wólka podpisali w imieniu Gminy wójt Piotr Chaber wraz z Joanną Chojętą, skarbnikiem. Podczas spotkania wojewoda lubelski Lech Sprawka wręczył przedstawicielom jednostek samorządu terytorialnego symboliczne czeki.

Umowy zostały podpisane z przedstawicielami 11 z 14 samorządów zamykających listę zadań gminnych w ramach Programu. Umowy podpisały gminy: Firlej, Tarnogród, Zakrzew, Ruda-Huta, Dębowa Kłoda, Szczebrzeszyn, Serokomla, Kurów, Uchanie, Wohyń, Krzywda.

- Dzisiaj na liście 14 gmin, z których z 11 będziemy podpisywać umowy, to są gminy wiejskie. To dobra informacja, że rzeczywiście są to programy, których zadaniem jest zrównoważony rozwój. W przypadku tego programu jest znaczne przesunięcie środka ciężkości w kierunki gmin wiejskich. Niech się dobrze dzieje w tej Polsce najbardziej lokalnej – powiedział Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

mst

eprasa.pl 4e7778e341

W ramach ćwiczeń gasili kościół

Strażacy odbyli ćwiczenia na terenie całego powiatu (fot. OSP Wojcieszków)

W poniedziałek 27 czerwca przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wojcieszkowie przed godziną 10:00 pojawiło się kilka wozów strażackich... na szczęście strażacy nie przyjechali gasić kościoła. Przybyli odbyć ćwiczenia obejmujące założenia w czasie możliwości pożaru obiektu strażackiego. W ćwiczeniach brali udział strażacy z OSP Wojcieszków, OSP Wola Bystrzycka, OSP Świderki i JRG Łuków. Na miejscu obecni byli dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej st.kpt. Paweł Szyszkowski i jego zastępca mł.bryg. Andrzej Mateńko. Aktualnie strażacy w całym kraju odbywają tego typu ćwiczenia. W naszym powiecie będą one trwały przez trzy dni.

mst

Inwestycje za prawie 10 milionów - wójt z jednogłośnym absolutorium

GMINA KRZYWDA
Rada Gminy Krzywda pozytywnie oceniła wykonanie budżetu za 2021 rok przez wójta Krzysztofa Wardę i udzieliła mu absolutorium.

Podczas głosowania, które odbyło się na sesji w środę 29 czerwca, za przyjęciem uchwały w tej sprawie opowiedzieli się wszyscy radni.

- To był przyzwoity rok, bo plan dochodów został wykonany w 103 procentach, a wydatków w 92 procentach. Wyższe dochody są spowodowane m.in. tym, że pod koniec roku z budżetu państwa otrzymaliśmy 3 mln 270 tys. zł dotacji na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. Obecny rok nie zapowiada się już tak optymistycznie, ponieważ koszty bieżące drastycznie rosną, a wpływy na przykład z tytułu podatku dochodowego PIT będą mniejsze o ponad 1 mln zł - mówi Krzysztof Warda, wójt gminy Krzywda.

9,9 mln zł na inwestycje

W 2021 r. gmina Krzywda wydała na inwestycje prawie 9 mln 900 tys. zł, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w 2020 r.

Wśród najbardziej kosztownych zadań ubiegłego roku można wymienić: kompleksową modernizację budynku dworca kolejowego i oczyszczalni ścieków w Krzywdzie, termomodernizację Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym oraz wspólne z Powiatem Łukowskim inwestycje drogowe.

Na dworzec gmina wydała w ubiegłym roku 2 mln 380 tys. zł, z czego 1 mln 900 tys. to unijne środki z RPO woj. lubelskiego. Modernizacja oczyszczalni to koszt sięgający 1 mln 600 tys. zł, w tym pół miliona z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Termomodernizacja ZS w Radoryżu Smolanym pochłonęła w 2021 r. 1 mln 900 tys. zł, z czego ponad 1 mln zł stanowiły fundusze unijne.

Na dawny dworzec kolejowy, w którym będzie m.in. biblioteka, gmina wydała w ubiegłym roku 2 mln 380 tys. zł, z czego 1 mln 900 tys. to środki unijne

Krzysztof Warda, wójt gminy Krzywda:
Obecny rok nie zapowiada się optymistycznie, bo koszty bieżące drastycznie rosną, a wpływy np. z tytułu PIT będą mniejsze o ponad 1 mln zł.

Najbardziej kosztowne zadania ubiegłego roku to kompleksowa modernizację budynku dworca kolejowego i oczyszczalni ścieków w Krzywdzie

Pomogli powiatowi

Z kolei na wspólne zadania drogowe gmina przekazała samorządowi powiatowemu prawie 570 tys. zł. Na liście ubiegłorocznych wydatków są jeszcze m.in.: dotacja na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Podosie w wysokości 340 tys. zł, przebudowa drogi w Radoryżu Kościelnym za około 330 tys. złotych (w tym 230 tys. zł z Funduszu Dróg Samorządowych), przebudowa drogi do gruntów rolnych w sołectwie Okrzeja II za ponad 200 tys. zł (w tym 70 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych) i przebudowa ul. Sportowej w Krzywdzie za prawie 170 tys. zł, które w całości pochodziły z budżetu gminy.

Dodatkowe pieniądze dla druhów

Strażacy z 27 jednostek OSP z terenu powiatu łukowskiego otrzymali promesy w ramach ogólnopolskiego programu „Mały Strażak".

Na wręczenie promes do Starostwa Powiatowego w Łukowie przybyli także starszy kapitan Paweł Szyszkowski, który złożył meldunek Zastępcy Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej starszemu brygadierowi Mirosławowi Buremu oraz Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie kapitan Konrad Turski.

Na uroczystość przybyli też również Sławomir Skwarek, Poseł na Sejm RP, Ryszard Szczygieł-Radny Województwa Lubelskiego, Dariusz Szustek - Starosta Łukowski, Jacek Krzyszczak - Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Łukowskiego, radna Powiatu Łukowskiego - Danuta Bosek, którzy na co dzień wspierają strażaków w pozyskiwaniu dofinansowań oraz wójtowie gmin.

mst

450 tys. zł trafi do jednostek OSP w powiecie, w tym do OSP w Adamowie

OSP w Celinach
OSP w Charlejowie
OSP w Dmininie
OSP w Goździe
OSP w Jedlance
OSP w Karwowie
OSP w Kopinie
OSP w Kownatkach
OSP w Krynce
OSP w Kurowie
OSP w Łazach
OSP w Radoryżu Kościelnym
OSP w Serokomli
OSP w Staninie
OSP w Starej Róży
OSP w Stoczku Łukowskim
OSP w Szczygłach Górnych
OSP w Szyszkach
OSP w Trzebieszowie
OSP w Tuchowiczu
OSP w Wierzejkach
OSP w Wojcieszkowie
OSP w Wylanach
OSP w Zalesiu
OSP w Zembrach
OSP w Zgórznicy

Strażacy uczyli się udzielać pierwszej pomocy

Fot. Urząd Gminy Wojcieszków

W Kursie wzięło udział 40 strażaków z całej gminy

GMINA WOJCIESZKÓW: Coraz częściej strażacy, wyjeżdżając na akcję, jadą do wypadków drogowych. Zazwyczaj docierają tam jeszcze przed karetką ze względu na bliższe położenie do miejsca zdarzenia. Dlatego też niezbędna dla nich jest znajomość pierwszej pomocy.

Na terenie Gminy Wojcieszków odbył się kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, dla 40 strażaków z poszczególnych jednostek OSP. Zajęcia odbywały się w Żłobku Gminnym Puchatek w Wojcieszkowie oraz w remizie OSP w Wojcieszkowie. Kurs przeprowadziła OSP „Stołpno" z Międzyrzeca Podlaskiego, pod przewodnictwem ratownika medycznego Tomasza Górki. Kursanci zobaczyli pokaz ratownictwa wodnego strażaków z Międzyrzeca Podlaskiego, w zakresie działania, których jest również ratownictwo wodne. Każdy chętny miał okazję spróbować swoich sił w pomocy osobie poszkodowanej przy wyciąganiu z wody.

Na zakończenie kursu odbył się egzamin, który z wiedzy i umiejętności skutecznego ratowania zdrowia i życia poszkodowanych w wypadkach czy innych zdarzeniach, z jakimi strażacy – ratownicy spotykają w trakcie pełnienia służby.

Fot. Urząd Gminy Wojcieszków

Druhowie po odbytym kursie musieli też zdać egzamin

Monika Stępniak

LUK

eprasa.pl 4e7778e341

Dyrektor Janusz Kozłowski przechodzi na emeryturę

GMINA ŁUKÓW

Janusz Kozłowski po 22 latach pracy na stanowisku dyrektora Zespołu Szkół w Strzyżewie postanowił odejść na zasłużoną emeryturę.

Uroczyste pożegnanie dyrektora miało miejsce podczas zakończenia roku szkolnego - po wręczeniu świadectw z wyróżnieniem zdolnym uczniom z klas I -VIII, pożegnaniu klas ósmych i części artystycznej.

Dziękował za współpracę

Janusz Kozłowski we wzruszającej przemowie wspominał wieloletnią pracę w tej szkole. Dziękował za współpracę organowi prowadzącemu- Gminie Łuków, nauczycielom, rodzicom, pracownikom szkoły, sołtysom, radnym, a przede wszystkim dzieciom, od których, jak podkreślił, czerpał każdego dnia chęci do pracy.

Po wystąpieniu dyrektora Kozłowskiego swoje podziękowania za jego pracę wyraził przedstawiciel Bogdan Więcek, szef Gminnego Zespołu Oświatowego w Łukowie.

Mile widziany

Słowa podziękowania wygłosili także wdzięczni uczniowie, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, oraz rodzice.

- Jesteśmy wszyscy ogromnie wdzięczni panu Dyrektorowi - Januszowi Kozłowskiemu za jego wieloletnią pracę. Za to, że był konsekwentny, wyrozumiały, stanowczy, cierpliwy, uśmiechnięty i pogodny. Życzymy odpoczynku, długich i niezapomnianych podróży, wspaniałych przygód oraz, by Pan Dyrektor pamiętał o tym, że zawsze w naszej szkole jest mile widziany. Nigdy nie zapomnimy tego, co zrobił Pan dla szkoły w Strzyżewie: rozbudowa szkoły, renowacja boisk, wyposażenie klas w najnowszy sprzęt. Zabiegał Pan o to, by wiejska szkoła nie odbiegała standardem od szkół miejskich. Za Pana starania, zarówno nauczyciele, pracownicy, uczniowie i rodzice będą Panu dozgonnie wdzięczni – takie podziękowania skierowano do zasłużonego dyrektora.

(ZS w Strzyżewie)

Odchodzący na emeryturę dyrektor Janusz Kozłowski przekazał symboliczny klucz do szkoły nowemu dyrektorowi – polonistce z tej szkoły - Renacie Zarembie. fot. Zespół Szkół Strzyżew

Janusz Kozłowski podkreślił, że od swoich uczniów czerpał każdego dnia chęci do pracy.

Janusz Kozłowski otrzymał na zakończenie pracy jako dyrektor Zespołu Szkół w Strzyżewie „Świadectwo najlepszego dyrektora" na którym uzyskał oceny celujące, m.in. za sprawiedliwość, podejście do ucznia i poczucie humoru.fot. Zespół Szkół Strzyżew

Spłonął samochód w Karwaczu

We wtorek 28 czerwca kilka minut przed godz. 12 do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego na drodze W806 w miejscowości Karwacz. Po przybyciu na miejsce strażacy stwierdzili rozwinięty pożar pojazdu. Podali prądy piany i wody na palący się samochód. Na miejscu interweniował jeden zastęp z JRG Łuków, zastęp OSP KSRG Karwów, ZRM, policja.

Ogień całkowicie zniszczył auto. (fot.PSP Łuków)

Informacja w sprawie karnetów na baseny OSiR w Łukowie

GMINA ŁUKÓW Gmina informuje mieszkańców, którzy dysponują karnetami na pływalnię OSIR w Łukowie, że niewykorzystane bilety z pływalni krytej „DELFINEK" pozostają ważne na kompleks basenów pływalni letniej „DELFIN", lecz tylko w dni powszednie (od poniedziałku do piątku).

LUK

O G Ł O S Z E N I E

INFORMACJA
WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.), Wójt Gminy Trzebieszów informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzebieszów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem na okres do 3 lat.

Ww. wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Wójt Gminy Trzebieszów
/-/ Mirosław Szekalis

O G Ł O S Z E N I E

Łuków, 1 lipca 2022 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE
Wójta Gminy Łuków

O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZANIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁUKÓW W OBSZARZE WSI SIĘCIASZKA DRUGA WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029)

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy Łuków Uchwał Nr LI/364/2022 Rady Gminy Łuków z dnia 30 czerwca 2022 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLIV/319/2021 Rady Gminy Łuków z dnia 29 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Sięciaszka Druga i przystąpieniu do sporządzania zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące sporządzania zmiany planu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Łuków ul. Świderska 12, 21-400 Łuków ul. Świderska 12, 21-400 Łuków lub elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@lukow.ug.gov.pl, a także wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lipca 2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek (nazwa sołectwa oraz nr nieruchomości).

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Łuków.

Zastępca Wójta Gminy Łuków
/-/ mgr Wojciech Szczygieł

Informuję, że:

- Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.
- Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Wójt Gminy Łuków z siedzibą przy ul. Świderskiej 12, 21-400 Łuków, tel. (25) 798 24 39, mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pL
- Dane są podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz § 11 ust. 1 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404).
- Konsekwencją braku podania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
- Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie ul. Świderska 12, 21-400 Łuków, mail: iod@lukow.ug.gov.pl
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie http://www.lukow.ug.gov.pl/userfiles/files/RODO/politykaprywatnosci.pdf oraz w siedzibie Administratora: ul. ul. Świderska 12, 21-400 Łuków

eprasa.pl 4e7778e341

Wsparliśmy leczenie Patrycji Sulej

Pokaz chemików Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

Raper MEZO śpiewał razem z publicznością. Później rozdawał swoje zdjęcia z autografami i pozował z fanami do zdjęć

W Parku Miejskim trwały akcje związane ze zbiórką pieniędzy. Znany wolontariusz Piotr Wróbel zbierał dla Patrycji pieniądze do puszki

Zainteresowaniem cieszyło się stoisko militarne 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach, gdzie można było zobaczyć i przymierzyć kamizelki, hełm, umundurowanie i poznać wyposażenie wojskowe - karabiny MSBS Grot, pistolety VIS100

Joanna i Paweł Sulejowie z Patrycją dziękują serdecznie organizatorom festynu i wszystkim, którzy wsparli leczenie ich córki. – Patrycja jest po pierwszej operacji. Obecnie trwa rehabilitacja, jesteśmy przed konsultacją pooperacyjną. Nie wiem, w jakim stanie jest zrost bioderek, ale zakresy w obu nogach są bardzo dobre. Mamy nadzieję, że niebawem zaczniemy pionizację. Patrycja już na drugi dzień po operacji zaczęła ćwiczenia i jest bardzo dzielna! – napisała nam mama Patrycji. Rehabilitacja odbywa się w European Institute Paley w Warszawie.

ŁUKÓW Znany raper MEZO zaśpiewał na Festynie Charytatywnym dla Patrycji Sulej w Parku Miejskim w Łukowie.

Koncert Mezo z wokalistką, a prywatnie żoną Weroniką, był zakończeniem wspaniałej imprezy, podczas której łukowianie okazali serce Patrycji Sulej, biorąc udział w licytacjach, atrakcjach i wrzucając pieniądze do puszek – a wszystko na leczenie 15-letniej łukowianki, chorej na dziecięce porażenie mózgowe, która wymagała operacji bioder i rehabilitacji.

To kosztowne zabiegi, dlatego zorganizowano festyn charytatywny, aby pomóc rodzicom Patrycji w udźwignięciu tych kosztów. Na festynie był tata Patrycji Paweł Sulej z jej braćmi. Patrycja była z mamą w szpitalu, po pierwszej części operacji w European Institute Paley w Warszawie. Teraz jest rehabilitowana.

Nie zabrakło licznych atrakcji, m.in. strażacy zawodowi i druhowie z OSP Świderki prezentowali wozy bojowe, były ćwiczenia z obsługi mini węża strażackiego, był Bieg i Marsz Dobrych Serc, pokaz tańca nowoczesnego Fit Dance Forma – Sylwia, pokaz iluzji i magii - Mistrza Kacpra Mysiorka, symultana warcabowa, stoisko Muzeum Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej i Muzeum Regionalnego w Łukowie, dmuchańce Smykolandia, malowanie buziek, przejażdżki quadem.

Panie z KGW w Trzebieszowie Drugim, a także ekipa babci Patrycji z ul. Międzyrzeckiej przygotowały ciasta, lemoniadę i inne przysmaki, z których zysk był przeznaczony na leczenia Patrycji

Zebrane środki na leczenie Patrycji: 9 tys. zł

Na imprezę zaprosili Stowarzyszenie Przyjazny Łuków, Powiat Łukowski i rodzina Patrycji Sulej. - Chciałbym podziękować wszystkim przedsiębiorcom instytucjom, firmom i samorządowcom, którzy włączyli się w organizację tej imprezy. Bez Was by się to nie udało - mówi Bartosz Bryk

Pokaz karate w wykonaniu Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin „MAWASHI"

Pokaz kick-boxing w wykonaniu Team Fit Pro - Krzysztof Pucyk Junior

LUK

eprasa.pl 4e7778e341